

# KSZTAŁTOWANIE TUBYLCZEJ WŁADZY OD LAT 50. XX W. DO KOŃCA PIERWSZEJ DEKADY XXI W. NA PRZYKŁADZIE INDIAN TSOTSIL Z GMINY CHAMULA W REGIONIE LOS ALTOS W CHIAPAS, MEKSYK<sup>1</sup>

MARCIN JACEK KOZŁOWSKI

The mid-20th century brought the significant developments in formation of the indigenous authorities in the Mexican municipality of Chamula. Ruling elites of both federal and state levels created conditions for closer cooperation with native leaders emerging into power. This process was designed to grant support for the sole political party predisposed to gain power i.e. PRI. In addition, the federal government has established a nationwide institution dedicated to support indigenous people (INI). Its primal aim was to gradually engage indigenous population in local and state affairs, meaning nothing less than assimilating them into the Mexican nation. State authorities were not the only ones trying to exert influence, various religious groups were also active, resulting in proactive reaction of the Catholic Church. Some institutions, or more or less formalized associations, became supportive of individuals and groups that were actively engaged in the power struggle in their native communities. In addition, difficult situation of native population combined with the intellectual and organizational support from some opposition groups led to the outbreak of the Zapatista movement. The diversification of the socio-political scene in the Highlands of Chiapas has led the conflict intensity to escalate, making the everyday life of native population organized in the groups known as *las comunidades* more difficult and strongly affecting their institutions and social and political structures.

KEYWORDS: power, authorities, indigenous people, Tsotsil, Chamula, Chiapas Highlands, Chiapas state, Mexico

**W**PŁYWY I PRESJE kształtujące władzę indiańską Tsotsili z Chamula, jak również tubylców z innych gmin regionu, nie wiązały się tylko i wyłącznie z okresem kolonialnym, XIX-wiecznym tworzeniem państwa meksykańskiego czy wychodzeniem z porewolucyjnej zawieruchy lat dwudziestych zeszłego stulecia. Długowieczność procesów oddziałujących na tubylczy system religijno-polityczny przejawiający się na przykład wciąż w sto-

sunku do świętych katolickich (choć na własny sposób) czy postaci mniej lub bardziej nimi inspirowanymi oraz przejściem od konfraterni (hiszp. *la cofradia*) do systemu stanowisk<sup>2</sup> (hiszp.

1 Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/03/N/HS3/01288.

2 Od około 1937 roku w antropologii pojawiają się próby opisanie, zestawienia i zdefiniowania organizacji społeczno-religijnej ludności tubylczej regionu Mezameryki, szczególnie Majów. Do jej określenia, oprócz preferowanego przeze mnie terminu, używano również następującego nazewnictwa: hierarchia polityczno-religijna, system fiest lub lasek ceremonialnych. Ostatnia nazwa wywodziła się od symbolu władzy, w który wyposażeni są piastujący swe funkcje indiańscy reprezentanci (zob. ryc. 2). Od tego czasu nagromadziło się

*el sistema de cargos*) była związana z chrystianizacją, wynikającą z woli wprowadzenia kontroli, jak również umożliwieniem ściągania podatków z Indian. Zmiana organizacji przyszła wraz z niewydolnością bractw wobec czasowych migracji za pracą do innych regionów stanu czy kraju (Gossen 1974, 1983, 1999). Presja ekonomiczna powodująca wyzysk tubylców oraz specyfika wyżynna regionu przekładająca się na ich większą wytrzymałość sprawiły, że Los Altos w Chiapas stało się największym regionalnym „dostarczycielem” taniej siły roboczej. Trudna sytuacja zmuszała ich do zaciągania się do najemnej pracy na plantacjach kawy, trzciny cukrowej w innych regionach stanu, głównie Soconusco i Depresji Centralnej (Kozłowski 2014/2015: 78-106).

Umiejscowienie Los Altos w Chiapas na uboczu, z dala od centrów kolonialnej władzy, kapitanii generalnej Gwatemali<sup>3</sup> czy później niepodległego Meksyku pozwoliło na ukształtowanie się regionalnej elity politycznej, która miała duży wpływ na preferowaną politykę, planowanie i kształtowanie podstaw dla ekono-

micznego bytu południowo-wschodniego meksykańskiego stanu. Doprowadziło to do konfliktu, w którym to wielcy posiadacze ziemscy opowiedzieli się za frakcją konserwatywną, stojącą na straży „religii i przywilejów” (hiszp. *la religión y fueros*). Po drugiej stronie znaleźli się liberałowie, to znaczy zwolennicy zmian, chcący zerwać z pokolonialnym porządkiem. Najwyraźniejszym przejawem tego spierania się, w przypadku Chiapas, było przeniesienie stolicy stanu z bastionu *coletos*<sup>4</sup> – San Cristóbal de Las Casas, do Tuxtla Gutiérrez, co nastąpiło ostatecznie w końcu XIX wieku<sup>5</sup>.

Czasy rewolucji meksykańskiej stanowiły moment, w którym elity polityczne z Chiapas próbowały zweryfikować nowy porządek wyznaczony zmianą centrum administracyjno-politycznego, a niektóre z grup niemogących pogodzić się z takim stanem rzeczy usiłowały wykorzystać chaos dla uzyskania przewagi. Wychodzenie kraju z rewolucyjnego zamieszania przyczyniło się do budowania systemu opartego na jednej partii, która jako jedyna miała realną szansę na sprawowanie władzy. Jej pozycja

mnóstwo opisów przykładowych systemów stanowisk z różnych, nie tylko południowych regionów Mezoameryki (Beltran 1991, Bricker 1973, Carrasco 1979, Dewalt 1975, Korsbaek 1987, Medina 2005). Niektórzy badacze dopatrują się ich występowania również w Peru i Boliwii (Korsbaek 1987: 215-216).

3 Kapitanii generalna Gwatemali – terytorium pozostające w hiszpańskiej jurysdykcji kolonialnej, podlegające wicekrólestwu Nowej Hiszpanii. Podstawą prawną do założenia audiencji na tym terytorium był dokument nazywany skrótowo w polskiej historiografii *Nowe Prawa* (1542). W skład kapitanii generalnej Gwatemali na początku XVIII wieku wchodziły 32 prowincje, które posiadały różny status prawno-administracyjny. Za najważniejsze ze względów polityczno-gospodarczych uznawane były: Camayagua, Nikaragua, Kostaryka i Soconusco. Należy zauważyć, że kapitanii generalna Gwatemali, mimo oficjalnego podporządkowania wicekrólestwu Nowej Hiszpanii, wyróżniała się znaczną autonomią, co bez wątpienia związane było z jej odległością od kolonialnego centrum Nowej Hiszpanii (Czerny 2015: 43-44).

4 *Coletos* (hiszp.) – jest to lokalizm używany w San Cristóbal de Las Casas do opisania *ladinos*. Termin ten określa dobrze sytuowanych Metysów, którzy mówiąc o swym pochodzeniu, wskazują na hiszpańskich kolonizatorów. Widać to zresztą w samej nazwie odnoszącej się do *la coleta* (hiszp.), opisującej warkocz konkwistadorów. Obecnie termin, w większości przypadków, dotyczy osoby zamożnej, której pochodzenie wywodzić się może ze starzych rodzin zamieszkujących San Cristóbal de Las Casas. Najczęściej kojarzony jest z wyzyskującym, spekulującym Metyselem, o nie najlepszych manierach oraz prezentującym dyskryminującą postawę ze względu na pochodzenie oraz status posiadania (París Pombo 2000: 89-91).

5 Mieliliśmy do czynienia z kilkoma próbami przeniesienia stolicy stanu Chiapas. Pierwsza miała miejsce w lutym 1834 roku, ale już w roku następnym władze stanowe powróciły do San Cristóbal de Las Casas. Druga nastąpiła w styczniu 1858 roku i doprowadziła do przeniesienia stolicy na okres trzech lat. Ostatecznie Tuxtla Gutiérrez od 1892 roku była niezmiennie stolicą stanu, co nie oznacza, że w okresie zamieszania rewolucyjnego nie usiłowano znów przywrócić jej do San Cristóbal de Las Casas (Castro Aguilar 2015: 22-23).

budowana miała być nie tylko ze strony centrum, to znaczy władzy federalnej, ale również posiadać silne lokalne ugruntowanie (Kozłowski 2014/2015: 88-97). Zdeterminowało to warunki dla nowego, bardziej dynamicznego, głębokiego i akulturacyjnie szkodliwego czasu zmian, który wprowadził aspekt partyjny<sup>6</sup> nie tylko do dyskursu, ale i praktyki władz w indiańskich gminach.

Niedługo potem powołano do życia instytucję państwową, której zadaniem miało być polepszenie warunków życia Indian oraz doprowadzenie do ich zbliżenia z Metysami (Kozłowski 2014/2015: 98-100). Wpływy te przyniosły dalsze przekształcenia życia tubylców z Los Altos w Chiapas. Oczywiście region i jego ludność wystawione były na wielość procesów związanych z rozwojem gospodarczym i uzależnieniem ekonomicznym. Czas pokazał, że akty legislacyjne ze strony federalnych bądź stanowych władz

wywierały coraz większą presję i prowadziły do zmian, objawiając sprzeczności występujące między porządkiem prawnym a tym „tradycyjnym”<sup>7</sup>.

Początkowe wpływy były subtelne i nie tak oczywiste, a autonomia indiańskich gmin większa, mimo ich znacznego uzależnienia ekonomicznego. Proces rozciągania systemu prawnego o ogólnomeksykańskim wymiarze oddziałął już na różne sfery życia, doprowadzając do zmian na przykład w takich obszarach, jak: sposób i termin dokonywania wyboru władz gminnych, długości kadencji oraz pojawienie się nowych, administracyjnych stanowisk gminnych.

Ostatnie półwiecze w Los Altos w Chiapas pokazuje zwiększoną intensyfikację procesów społecznych i kulturowych, które akcelerowane są przez wolny rynek, globalizację czy presję kultury masowej. Warto zdać sobie sprawę z różnorodności i kompleksowości tych oddziaływań i wpływów, by pochopnie nie oceniać ich skutków. Współcześni Indianie z Chiapas nie są niezmiennym reliktem, ludem najbliższym w swej formie życia Majom okresu klasycznego, jak chcieli ich widzieć przedstawiciele funkcjonalizmu w antropologii. Nie przestali

6 Partido Revolucionario Institucional (Partia Rewolucyjno-Instytucjonalna – PRI; potocznie nazywani Trójkolorowymi ze względu na jej barwy, które zaczerpnięte są z flagi meksykańskiej) – partia polityczna spadkobierczyni istniejącej od marca 1929 roku Partido Nacional Revolucionario (Narodowej Partii Rewolucyjnej – PNR), która w tym samym miesiącu 1938 roku przekształciła się w Partido Revolucionario Mexicano (Rewolucyjną Partię Meksykańską – PRM), by okrępnąć pod otwierającą przypis nazwą w styczniu 1946 roku. Kompletnie zdominowała politykę meksykańską w ciągu ostatnich siedmiu dekad XX wieku (Łepkowski 1986: 383, 391). W programie *Encuentro Vuelta*, zorganizowanym w dniu 30 sierpnia 1990 roku przez Octavio Paza i moderowanym przez Enrique Krauze, w dyskusji na temat Ameryki Łacińskiej Mario Vargas Llosa, opisując system polityczny Meksyku, użył określenia „dyktatura perfekcyjna”. Spotkało się to z niezgodą ze strony organizatora spotkania, który uznał ten termin za niewłaściwy, ponieważ rządzeniu temu brakowało charakteru wojskowego. Octavio Paz zwrócił uwagę na aspekt hegemonicznego systemu dominacji jednej partii (Televisa 1990). Według niektórych analityków meksykańskiej sceny politycznej dojście do władzy prezydenta Vicente Foxa w 2000 roku reprezentującego PAN odbyło się za porozumieniem i przyzwoleniem dominującej PRI, by ta mogła triumfować w kolejnych latach nowego milenium.

7 Znaczny konserwatyzm wśród Chamula nie oznaczał braku zmiany zwyczaju (hiszp. *la costumbre*), dlatego umieszczam w cudzysłowie termin „tradycjonalizm”. Dodatkowo należy zauważyć, że używanie tego określenia ma pochodzenie zewnętrzne, to znaczy wywodzi się z języka hiszpańskiego i w komunikacji międzykulturowej używany jest do opisanie ludności tubylczej, której najbliższe do międzypokoleniowej kontynuacji społeczno-kulturowego życia wspólnoty, związanego z systemem stanowisk. Przedstawiona historia pokazuje, że gmina Chamula prezentowana była przez władze federalne i stanowe niczym wzór, ze względu na włączenie aspektu partyjnego do życia społeczno-kulturowego tej grupy. W praktyce Chamula, jak i inni Indianie regionu, wobec dominacji PRI prezentowani byli jako urodzeni zwolennicy tej formacji politycznej, co jeszcze dobitniejszy wymiar przybierało w momencie niemal jednogłośniejszej akłamacji przy wyborze prekandydata do władz gminy. Warto dodać, że do niedawna odbywała się ona tylko ze strony PRI.

też istnieć pod naporem oddziaływań i presji akulturacyjnych rozpościeranych ze stron państwa, Kościoła oraz innych instytucji. Dzisiejszy ich wizerunek bez wątpienia jest bardziej skomplikowany i mniej jednoznaczny niż dawniej. Z tej racji, że zajmują oni różne miejsca na kulturowym continuum tożsamości, wymykając się próbom esencjonalnego zdefiniowania ich indiańskości.

### SKOORDYNOWANE DZIAŁANIA PAŃSTWOWE WOBEC TUBYLCÓW. AKTYWNOŚĆ CCITT W GMINIE CHAMULA

Powstały w końcu lat 40. XX wieku Narodowy Instytut Tubyłczy (Instituto Nacional Indigenista – INI) wraz z powołanymi do życia na terytorium Meksyku ośrodkami terenowymi (Centros Coordinadores), przynajmniej w przypadku Chiapas, nie był pierwszą instytucją, która zajmować się miała sprawami Indian<sup>8</sup>. Niedługo po rewolucji meksykańskiej

8 Instytucjami zajmującymi się sprawami Indian w stanie Chiapas były kolejno: Departamento de Acción Social, Cultura y Protección Indígena (1934-1944), Departamento de Protección Indígena (1945). Ostatnia instytucja jeszcze w tym samym roku znikła, by odrodzić się w 1949 roku pod nazwą Departamento de Asuntos Indígenas. W 1970 roku nie zmienia ona nazwy, ale wprowadza nowy program działań – Programa de Desarrollo Socioeconómico de los Altos de Chiapas (PRODESCH). Kolejnymi nazwami tej instytucji były: Dirección de Asuntos Indígenas (1977), Secretaría de Asuntos Indígenas (1981), Subsecretaría de Asuntos Indígenas (1983), Coordinación de Asuntos Indígenas (1988), Dirección de Asuntos Indígenas (1991), Secretaría para la Atención de los Pueblos Indígenas (1994). Po roku funkcjonowania ostatniej wyłącza się z niej Dyrekcja Promocji i Upowszechniania Kulturowego, przekształcając się w Stanowe Centrum Języków, Sztuki i Literatury Tubyłczej (Centro Estatal de Lenguas, Arte y Literatura Indígenas – CELALI). Podlega ono Stanowej Radzie Kultury i Sztuki (Consejo Estatal para la Cultura y las Artes – CONECULTA). W 2000 roku dochodzi

refleksja dotycząca kroków, jakie należy podjąć wobec ludów tubyłczych znajdujących się w granicach Meksyku, stała się kwestią państwową. Idea modernizacji kraju wiązała się z jego industrializacją. Procesowi temu towarzyszyło dość fasadowe prezentowanie właściwości ideologii marksistowskiej, mówiącej o potrzebie prymatu proletariatu. Zarówno dla rządzących, jak i intelektualistów najlepszym sposobem, by rozwiązać sprawę wykluczenia i biedy tubyłców była ich asymilacja. W 1921 roku powołano Departament Edukacji i Kultury (Departamento de Educación y Cultura), zależny od Ministerstwa Edukacji (Secretaría de Educación Pública – SEP). W 1923 roku utworzono Domy Ludowe (Casas del Pueblo), których głównym celem miała być likwidacja analfabetyzmu. Od 1936 roku podczas rządów prezydenta Lázaro Cárdenasa jego administracja wykazywała zwiększone zainteresowanie sprawami Indian. Powołano w tym czasie do życia, na poziomie federalnym, Naczelny Departament do Spraw Indian (Departamento General de Asuntos Indígenas – DGAI). Działalność tej instytucji, wyznaczającej trend w kształtowaniu polityki wobec tubyłców, przyczyniła się do zwołania w 1940 roku Pierwszego Międzyamerykańskiego Kongresu Indygenistycznego (Primer Congreso Indigenista Interamericano) w Pátzcuaro, znajdującym się w meksykańskim stanie Michoacán. Przedmiotem obrad reprezentantów z niemal wszystkich państw amerykańskich<sup>9</sup> była sytuacja ludności tubyłczej. Efekt prac przyczynił się do powstania deklaracji oraz siedemdziesięciu dwóch rekomendacji. Główny dokument wszedł w życie dwa lata później, dzięki podpisaniu go przez pięć państw regionu. Sprawilo to,

do zmiany nazwy przyjętej w 1994 roku na Secretaría de Pueblos Indios i kolejno: Secretaría de Pueblos Indios (2006-2011) i Secretaría para el Desarrollo Sustentable de los Pueblos Indígenas (2012-2018).

9 W obradach nie brali udziału przedstawiciele następujących państw: Kanada, Paragwaj i Haiti (Pineda 2012: 11).

że indygenizm stanowić zaczął oficjalny element polityki państw Zachodniej Hemisfery wobec tubylców (Giraud, Martín--Sánchez, 2011).

Powstanie INI uznać należy również za jeden z istotnych etapów w historii meksykańskiej antropologii, która za pomocą programów proponowanych przez tę rządową agendę mogła dokonywać znaczących przekształceń życia indiańskich gmin. Istotnym materiałem, który służył instytutowi, a szczególnie jego regionalnemu centrum były badania antropologiczne rozpoczęte w 1944 roku, a prowadzone przez Ricardo Pozasa. Związany był on z Uniwersytetem w Chicago. Pozostawał pod opieką znanego amerykańskiego antropologa Sola Taxa. Przedmiotem jego zainteresowań była gmina Chamula, prezentowana, przez wielu badaczy, jak i polityków, jako ostoja „tradycjonalizmu” w Los Altos w stanie Chiapas.

W maju 1950 roku Pozas skierował do INI raport, wskazując na najbardziej palące problemy, którymi powinna zająć się rządowa agenda. Należało do nich rozciągnięcie władzy politycznej nad metyskimi sekretarzami gmin, którzy najczęściej zgodnie ze swoją niczym nieograniczoną wolą zarządzali tymi jednostkami. Pozas donosił o bardzo złych warunkach sanitarnych i zdrowotnych, w których żyje ludność regionu. W jego opinii widoczny był problem z szerzącym się alkoholizmem wśród Indian. Wskazywał na niezwykle wysoki wyzysk związany z pracą najemną kierowanych do Soconusco tubylczych pracowników. Pozas widział również wiele niewłaściwości w procedurze dotyczącej ich zaciągu. Dostrzegał złą sytuację ekologiczną, której powodem była bieda. Przekładało się to na deforestację Los Altos, a w wyniku tego przynoszące ofiary śmiertelne wypadki osunięć ziemi. Trudności sanitarne wynikały również z braku dostępu do bieżącej wody. Widział on niedostateczne zaangażowanie ze stron władz federalnych i stanowych, które nie dbały w wystarczającym stopniu o edukację Indian. Proponowaną receptą dla tych druzgocących obserwacji i wniosków miał być projekt

budowy swoistego rodzaju ośrodka dla tubylców. Umiejscowiony miał być on w samym sercu regionu, między Mitontic a Chenalhó. Kluczowa była jednak budowa drogi, zapewniająca szybsze połączenie tej części regionu z San Cristóbal (Aguirre Beltrán, 1953: 75).

W końcu lat 40. XX wieku doszło do przekształcenia DGAI w INI. Miał się on zdecentralizować dzięki utworzeniu ośrodków regionalnych. Obserwacje Pozasa pomogły przejść do czynów. Po zebraniu się niewielkiego okrągłego stołu w czerwcu 1950 roku zdecydowano, że główne biuro dla Los Altos znajdować się będzie w San Cristóbal de Las Casas. Bazą dla akcji sanitarnej miało być Chamula, natomiast Teopisca dla tej rolniczo-hodowlanej (Aguirre Beltrán, 1955: 95-96). Po trzech latach od powstania INI założono pierwszy ośrodek regionalny, który przybrał nazwę Indygenistyczne Centrum Koordynacyjne Tzeltal-Tzotzil (Centro Coordinador Indigenista Tzeltal-Tzotzil – CCITT). W jego ramach prowadzono programy w następujących dziedzinach: edukacyjnej, medyczo-sanitarnej, ekonomicznej i rolniczej, w tym agronomicznej i zootechnicznej. Właśnie na tych polach Centrum Koordynacyjne chciało wspierać indiańskie gminy regionu, z których w siedmiu mówiło się w tsotsil: Chalchihuitán, Chamula, Chenalhó, Huixtán, Larráinzar, Mitontic i Zinacantán oraz w czterech pozostałych w tzeltal: Amatenango del Valle, Chanal, Oxchuc i Tenejapie. Całkowity obszar, na którym instytucja miała działać, wedle spisu z 1950 roku, liczyć sobie miał 1559 km<sup>2</sup>. Przewidywane programy pomocowe skierowane miały być do niemal siedemdziesięciu pięciu tysięcy Indian. Oznaczało to, że objętych pomocą miała być więcej niż połowa ludności zamieszkującej 43% jego powierzchni.

Pierwsze próby prowadzenia projektów, rozpoczętych jeszcze przed powstaniem INI, dostarczyły informacji o potrzebie głębokiego zaangażowania ze strony samych przedstawicieli kultur tubylczych. Oznaczało to szerokie wykorzystanie języka tubylczego. Stało się to dopiero możliwe



po powołaniu do życia INI, które położyło duży nacisk na aspekt odpowiedniej komunikacji. Do wszystkich tych działań potrzebowano agentów kulturowych (ang. *cultural brokers*), którzy w przypadku tej instytucji nazwani zostali promotorami (Wolf 1956: 1072). INI zaczęło rekrutować nauczycieli bilingwalnych. Najpierw głównie Metysów zamieszkujących region, a niedługo później również tych indiańskich, którzy mieli przechodzić odpowiednie szkolenia. Tym sposobem utworzono grupę funkcjonariuszy tzw. bilingwalnych promotorów kulturowych, którzy z czasem okazali się najbardziej efektywnymi podmiotami systemu asymilacji Indian. Początkowo INI wybierało niektórych pisarzy gminnych, którzy byli już zaznajomieni z kulturą metyską, mówili po hiszpańsku i posiadali pozycję liderów<sup>10</sup>, dzięki umocowaniu politycznemu oraz posłuchowi w indiańskich gminach. Ten rodzaj rekrutacji nie trwał długo, ponieważ INI zaczęło zatrudniać promotorów wywodzących się ze szkół prowadzonych przez tę instytucję. Byli oni związani z nią od wczesnych lat, stanowiąc dobrze poinformowanych oraz ukształtowanych wyrazicieli propozycji CCITT. Po okresie szkoleń stawali się oni informatorami antropologów, asystentami techników i lekarzy. Stanowili rodzaj ramienia, które Félix Jorge-Báez nazwał „kontrolą niebezpośrednią” (1978). Być może terminem opisującym działania zbieżne z szeroko ujmowanymi praktykami kolonizatorów brytyjskich i francuskich w Afryce (ang. *indirect rule*).

10 Użyty przeze mnie terminu „lider” nie stanowi zwykłej kalki językowej. Pojawienie się go uzasadniam faktem, że nie wszystkie wschodzące czy odgrywające wyjątkową rolę w gminie jednostki były wcześniej przywódcami czy decydentami (związanymi z PRI). Niekoniecznie musieli oni pełnić wysokie funkcje w hierarchii systemu stanowisk. W świetle przedstawianych w artykule informacji nowi liderzy mogli pochodzić z opozycyjnych względem „tradycjonalistów” grup wspieranych przez kościoły protestanckie czy diecezję w San Cristóbal de Las Casas. W przypadku ostatnich wymienionych trudno nazwać ich przywódcami czy decydentami wobec znacznego rozproszenia sił tych grup czy frakcji.

Szeroko zakrojone zadania i programy rządowej agendy nie obyły się bez oporu w indiańskich gminach. Te o największej intensywności związane były z utrudnieniami w zainstalowaniu biur w gminie Chamula. Za przykład posłużyć nam mogą trudności z nabyciem ziemi pod budowę, drugiej po San Cristóbal, przychodni lekarskiej. Sprawa byłaby pewnie niemożliwa do załatwienia bez zaangażowania ówczesnych autorytetów<sup>11</sup>, posiadających uznanie wśród mieszkańców gminy (Romano Delgado, TII: 121-122).

Inną ważną przestrzenią działania CCITT była edukacja. W 1950 roku w Los Altos istniało dwadzieścia szkół. Jedenaście w gminach, gdzie przeważającym językiem był tzeltal, a reszta przypadała na gminy Tsotsili. Tyle samo przypadało na gminy Tsotsili. Tyle samo przypadało do federalnego, a pozostałych dziewięć do stanowego systemu edukacji. Czternaście znajdowało się w centrach administracyjno-ceremonialnych gmin (hiszp. *las cabeceras municipales*), z czego w Chenalhó, Huixtán, Oxchuc i Tenejapie znajdowały się dodatkowo te przewidziane dla dzieci Metysów (Romano Delgado, TI: 317). Zatem tylko sześć działało w indiańskich wioskach. Do tego czasu w Los Altos, tak jak w innych wybitnie indiańskich regionach, funkcjonowała raczej edukacja nieformalna. Wynikało to z kultury samych tubylców, braku zainteresowania i funduszy ze strony władz w dotarciu z edukacją do Indian, mieszkających często na rozproszonych i trudno dostępnych terytoriach oraz zbyt małej liczby szkół i nauczycieli. Powodem absencji uczniów była również ich pomoc w pracach rolnych. Sytuacji nie polepszał brak zaufania wobec państwa, co przekładało się na niechęć w stosunku do instytucji związanych z edukacją.

11 Chodziło głównie o Erasto Urbinę (Kozłowski 2014/2015: 91-93) i doktora Manuela Castellanos Cancino. Ostatni był w latach 50. i 60. XX wieku stanowym dyrektorem ds. tubylców (hiszp. *el director de Asuntos Indígenas del Estado*) oraz w latach 70. zastępcą dyrektora CCITT.

Trzy lata po stworzeniu pierwszego z centrów INI pracowało tam (w trzech podporządkowanych mu placówkach) stu czterech promotorów kulturowych. Ich liczba szybko wzrastała i osiągnęła około tysiąca pracowników już w 1969 roku. Wielu z nich znalazło zatrudnienie na stanowisku nauczycieli bilin-gwalni w 938 szkołach. Praca promotorów w ramach kształtowanej polityki wobec Indian była nieoceniona. Tylko nielicznym udało się osiągnąć wysoki status w hierarchii INI. Ich rola jak i funkcja częstokroć przekładała się na ich pozycje w indiańskich gminach. Często uzyskiwali status liderów, którzy z racji zajmowanego stanowiska monopolizowali pośrednictwo między Indianami a państwem (Rus 1994).

Zgodnie ze spisem ludności przeprowadzonym w 1960 roku gmina Chamula liczyła sobie 345 km<sup>2</sup> oraz 26789 mieszkańców, z których zaledwie 184 osoby nie były Indianami (CEMCH 1997: 21). Tubylcy znani byli z niechęci do zezwalania na osiedlanie się obcych, a tym bardziej dopuszczania, by byli oni posiadaczami gruntów. Wśród tej grupy znajdowali się najprawdopodobniej gminny sekretarz (hiszp. *el secretario municipal*), nauczyciele oraz innego rodzaju funkcjonariusze państwowi wraz ze swoimi rodzinami. Dane pokazują, że gęstość zaludnienia wynosiła 326,7 mieszkańca na km<sup>2</sup>, stanowiąc najwyższy współczynnik w skali stanu. Dane te są wątpliwe, co obnaża spis rolny i hodowlany (Censo Agrícola y Ganadero) informujący o przyznawanych ziemiach na prawach *ejido*<sup>12</sup>.

12. *Ejido* – ziemia o wspólnotowym charakterze, będąca przypisaną grupie ludności i położona w ich bliskości. Najczęściej leży odlego, a przeznaczona jest na pastwiska dla bydła lub składowiska zbiorów. Tego rodzaju organizacja własności znana jest ze swojego szerokiego występowania w Meksyku. Za jej pierwowzór w okresie prekolumbijskim uznaje możemy *calpulli*. W historii Meksyku ważną kwestię odgrywała ziemia oraz fakt jej kumulowania ze strony wielkich posiadaczy ziemskich oraz Kościoła katolickiego. Indianie na wiele sposobów byli jej pozbawiani. Sprawa ta stała się kluczowa i stanowiła jeden z głównych punktów sporu między konser-

Dowodzą one, że terytorium, którym dysponowali Chamula, było o wiele większe. Odsetek ziem ejidalnych był w tym czasie wyższy na ziemiach Tsotsili niż Tzeltali, gdzie osiągał średnio 35,9% całości gruntów. Najwyższy był on na terytoriach gminy Chamula, gdzie wynosił 71,6% i skupiony był w 9986 jednostkach produkcji. Zestawiając go ze średnim wskaźnikiem stanowym, można zauważyć, iż był on prawie trzy razy wyższy, natomiast wobec regionalnego wyższy dwukrotnie.

Edukacją w przestrzeni działań CCITT w San Cristóbal de Las Casas na poziomie przedszkolnym w latach 1987-1988 zajmowało się zaledwie dwudziestu czterech nauczycieli w dziewiętnastu ośrodkach, do których zapisanych było 688 uczniów. Natomiast na poziomie podstawowym w tym samym okresie było ich dwustu sześćdziesięciu trzech, w siedemdziesięciu trzech szkołach, gdzie uczęszczało 8928 uczniów (Romano Delgado TII: 43).

watystami a liberałami. Drudzy chcieli likwidacji wielkich posiadłości ziemskich Kościoła, co dotyczyło miało również wspólnotowej własności wśród Indian. W ich wizji kluczową rolę odgrywać miała własność prywatna. Stało się to pretekstem do ponownego przejmowania indiańskich ziem w latach 70. XIX wieku, a za szczyt tego procederu uznaje należy czasy Porfiriatu. Diametralną zmianę w tym względzie zapowiadały zapisy reformy rolnej (*Ley Agraria*) z 1915 roku. W praktyce dopiero od 1934 roku, w okresie prezydentury Lázaro Cardenas, udało się, w ograniczonym zakresie, wprowadzać ją w życie. Formą przywracania ziemi Indianom było nadawanie ziemi na prawach *ejido*. Niestety kolejni przywódcy Meksyku nie podchodzili do sprawy już tak rzetelnie, co przyczyniło się do ograniczonego zwracania gruntów. Spoglądając na *ejido* jak na zespół ziem, musimy zaznaczyć, że w świetle meksykańskiego ustawodawstwa posiada ono osobowość prawną, wiąże się z nimi dobra i prawa określane mianem własności ejidalnej. Zapisy regulujące te kwestie znajdują się w VII części konstytucji meksykańskiej w artykułach 9 i 27 oraz w prawie rolnym ogłoszonym w meksykańskim dzienniku ustaw (*Diario Oficial de la Federación*) z dnia 26 lutego 1992 roku. Do głównych organów ejida zaliczamy: Zgromadzenie ejidatariuszy (*La Asamblea de Ejidatarios*), Komisarat Ejidalny (*El Comisariado Ejidal*), Rada Nadzoru (*El Consejo de Vigilancia*) (Orozco Garibay 2010: 163-165).

Nie możemy zapominać, że w Chamula gęstość zaludnienia była najwyższa w regionie. Potencjał ludnościowy był również zarzewiem konfliktów, co przekładało się na napieranie i zajmowanie terytoriów przygranicznych należących do innych gmin, szczególnie Mitontic i Chenalhó (Romano Delgado TI: 288). Efekty działalności CCITT oraz poprawa warunków bytowych, głównie sanitarno-medycznym, powodowały dalsze zwiększanie się przyrostu naturalnego. Widać to zarówno w rosnącej populacji gminy, jak również we wzroście liczby wiosek wchodzących w jej skład. W przypadku Chamula było to odpowiednio 56 w 1950 roku, 92 w 1980 oraz 110 w 1990 roku (Romano Delgado TI: 172).

### „POLOWANIE” NA WROGÓW „TRADYCJI” W CHAMULA

Do połowy lat 50. XX wieku w większości gmin na kluczowych stanowiskach zasiadali metyscy przewodniczący<sup>13</sup> (hiszp. *los presidentes municipales*) oraz sekretarze (hiszp. *los secretarios*), natomiast Indianie pełnili funkcje w religijnym pionie systemu stanowisk. Zmiana nastąpiła w 1956 roku, kiedy to na stanowisko przewodniczącego urzędu gminy (hiszp. *el ayuntamiento municipal*) wrócił przedstawiciel tubylczy. Możliwość zajmowania przez Indian tych posad z jednej strony wprowadziła na nowe tory rywalizację, a z drugiej oznaczała otwarcie nowej przestrzeni dla umacniania się pozycji kacyków. Dwie kolejne dekady, poczynając od lat

13 Używam tutaj terminu „przewodniczący gminny”, ponieważ określenie „gminny prezydent” w języku polskim może wprowadzać dysonans. Zdaję sobie przy tym sprawę, że przewodniczący z reguły stoi na czele organu uchwałodawczego, co nie oddaje wykonawczego charakteru stanowiska, o którym mowa. Najlepszym określeniem w języku polskim na *presidente municipal* byłby burmistrz. Natomiast hiszpańskie słowo *alkalde* (w tsotsil *alkalte*) odnosi się do jeszcze innego stanowiska władz tradycyjnych (zob. ryc. 4).

50. XX wieku, były czasem sporów i konfliktów między geryntokracją a grupą młodych wyedukowanych tubylców. Prymat utracić mieli przedstawicielami starszyny, związani z „tradycyjnym” systemem stanowisk na rzecz wschodzącej grupy zainteresowanej objęciem kontroli nad urzędami gminnymi. Konflikt toczył się w atmosferze obopólnych oskarżeń. Młodzi, mówiący po hiszpańsku, często dobrze wyedukowani oskarżali o czary obrońców porządku. Tamci natomiast o pierwszych mówili w kategoriach zagrożenia „tradycji”. Ścieranie się przyniosło niełatwy kompromis. Ten był przedstawiany jako właściwy kierunek dla oczekiwanych zmian, nie tylko dla Chamula, ale również innych gmin regionu. Aparat państwowy dążył do zapewnienia wszelkimi dostępnymi środkami jak największego poparcia dla partii dominującej w całym regionie Los Altos. Władzę w części religijno-sakralnej systemu stanowisk pozostawiono starszynie. Inne funkcje reprezentacyjno-administracyjne wymagające kontaktu ze stanowcami i federalnymi instytucjami były zajmowane przez młodych, piśmiennych przedstawicieli gminy Chamula. Wybory odbywały się pod ich przewodnictwem, gdzie wszystkie karty do głosowania wypełnianie były w porozumieniu między przedstawicielami władz a lokalnymi funkcjonariuszami partyjnymi, co w praktyce gwarantowało pełną kontrolę i wygrana PRI. Młodzi liderzy poczęli wspierać finansowo system stanowisk w jego religijnej sferze, co stanowiło ukłon względem starszyny i „tradycji”. W tym samym czasie przejmowali powoli polityczno-przywódczą rolę w gminie. Ten zmieniający się porządek był z czasem podważany przez jeszcze młodszych i lepiej wykształconych promotorów kulturowych, którzy związani byli z INI czy kościołami protestanckimi (Rus 2012: III-120).

Pierwsza poważna konfrontacja między kacykami reprezentowanymi przez przewodniczącego gminnego i jego sekretarza a grupami sprzeciwiającymi się ich prymatowi dotyczyła rzeczy jak najbardziej prozaicznej – mianowicie



możliwości zbudowania drogi. W 1965 roku wschodnie parafie<sup>14</sup> gminy Chamula zwróciły się bezpośrednio do rządu federalnego z prośbą o stworzenie nowej nitki komunikacyjnej. Droga zapewnić miała połączenie z San Cristóbal de Las Casas. Nie było jednak na to zgody ze strony władz tubylczych. Za główny powód dla sprzeciwu podawano możliwość łatwiejszej i lepszej kontroli obcych przejeżdżających przez terytorium gminy. W istocie chodziło jednak o utrzymanie monopolu na wwożenie pewnych towarów do Chamula. Zarówno zaopatrzenie, jak i sam transport znajdował się w rękach kacyków lub członków ich rodzin, zapewniając im stały dochód. Zbudowanie innej drogi prowadzącej przez wschodnie terytoria zagroziłoby ich dalszej dominacji w tym względzie. Parafie zainteresowane nowym połączeniem z San Cristóbal

de Las Casas wysłały swojego przedstawiciela na spotkanie z funkcjonariuszami władz federalnych, który przedłożyć miał petycję w sprawie budowy. Nie dotarł on jednak na miejsce przeznaczenia. Doszło do zabójstwa zleconego przez funkcjonariuszy urzędu gminy Chamula. Pominięcie kwestii konsultowania tej sprawy na poziomie lokalnym spotkało się z jednoznaczną oceną, którą nazywano niedotrzymaniem „tradycji”. Podkreślano to szczególnie w braku zachowania odpowiedniego procesu decyzyjnego oraz zachowania porządku hierarchii (Rus 2012: 123). Wydarzenie to pokazało, że zagrożenie interesów niektórych rodzin z Chamula może wywołać zdecydowaną, wręcz agresywną chęć ich obrony. Kolejnym istotnym aspektem sprawy było zachowanie władz ze stanowego i federalnego poziomu. Nie chcąc ingerować w sprawy wewnętrzne Chamula, tym bardziej, że za jej brutalne rozwiązanie odpowiedzialne były wspierane przez nich władze gminne, postanowiły one nie podejmować jakichkolwiek kroków zmierzających do ukarania winnych zbrodni. Wydarzenie to nauczyło przyszłych dysydentów, że przeciwstawienie się sile rządzącej gminą wymaga odpowiedniego przygotowania. Skupianie sporego poparcia nie było wystarczające dla ochrony opozycyjnych liderów, którzy wychodząc przed szereg, stawali się celami łatwymi do wyeliminowania. Dostrzeżono również, że problemy ich dotyczące musiały być przedstawiane w szerszym kontekście, by nie były lekceważone przez władze stanowe czy federalne.

W kolejnych latach dochodziło do innych nadużyć. Jednym z wybijających się przykładów było rozporządzenie, jakie wydał w 1968 roku jeden z dawnych skrybów okresu Cardenas, a ówczesnie przewodzący gminie Indianin. Dotyczyło ono obowiązku przekazania przez każde domostwo, znajdujące się na terytorium Chamula, kwoty 30 peso na poczet budowy nowego budynku dla władz. W kilka tygodni uzbierano 100 000 peso. Wobec tego, że budowy nie podjęto, dano kolejny powód do

14 Parafia (*el paraje*) – w kontekście administracyjno-organizacyjnym to jedna z części składowych tubylczych gmin z Los Altos w Chiapas. Jej organizacja wewnętrzna zależy od rodzaju społeczności indiańskiej, jak i uwarunkowań historycznych. Pojęcia jej wymaga wzięcie pod uwagę relacji między ludźmi ją zamieszkującymi a terytorium. Sytuację tą tłumaczyć można rolniczym charakterem gospodarowania, jak również wierzeniami dotyczącymi otaczającej ich przestrzeni. Zamieszkiwanie w granicach tzw. parafii nie tylko daje prawa, ale również nakłada obowiązki, z których wynika potrzeba służby na rzecz wspólnoty. Ilość parafii, czasem określanych mianem wspólnot (hiszp. *la comunidad*), zależy od gminy. Wola włączenia nowej jednostki zależy od akceptacji ze strony jej władz. Najczęściej decyzję tą podejmuje zgromadzenia tzw. *agentes municipales*. Taka charakterystyka pozwala powiedzieć nam, że parafia jest jednostką organizacji o charakterze polityczno-religijnym. Skupia ona we wspólnotę rody, które dzięki wyłonieniu reprezentanta mogą zabierać głos i decydować na poziomie gminnym. Przy okazji spisu ludności dokonywanego przez instytucje państwowe termin ten rozumiemy jest jako wioska, osada lub miasteczko. W ostatnim przypadku większe skupisko ludności może być podzielone na dzielnice (hiszp. *los barrios*), które funkcjonują najczęściej jako odrębne wspólnoty. Oznacza to, że posiadają swoje władze, mają swoje zwyczaje i ustalenia w kwestii postępowania (Cervantes Trejo 2011: 198).

niezadowolenia dla grupy, która zaangażowana była w sprawę związaną z drogą. Na obrzeżach San Cristóbal de Las Casas systematycznie zbierało się około 3000 manifestantów, którzy w ramach protestu wmaszerowywali do miasta San Cristóbal de Las Casas. Przyniosło to natychmiastową reakcję ze strony władz tej regionalnej metropolii, które skierowały sprawę na szczebel stanowy. Niezadowoleni przedstawiciele Chamula dostali stamtąd zapewnienie, że zaginione środki na budowę zostaną wygospodarowane z budżetu DPI, a także uzupełnione funduszami INI, a co więcej pierwotnie przekazane na ten cel fundusze zostaną zwrócone ich właścicielom. Niezadowolonym z sytuacji w Chamula tubylcom udało się osiągnąć także swój dawny cel, ponieważ rozpoczęto budowę niezależnej drogi do wschodnich osad. Władzom stanowym zależało na utrzymaniu spokoju oraz podtrzymaniu wiarygodności przewodniczącego gminy, do tego stopnia, że zdecydowały się na zwrot pieniędzy, które „wyparowały” po zbiórce w Chamula. Ocena sytuacji stała się jeszcze bardziej klarowna, gdy w momencie rozpoczęcia roku szkolnego 1969/1970 na mocy decyzji INI zwolniono nauczycieli zamieszanych we wcześniejsze protesty. Skrybom w Chamula udało się przekonać większość tubylców, że wystąpienie grupy opozycyjnej miało na celu jedynie destabilizację sytuacji i zagrażało jedności religijnej. Kroki podjęte przez władze stanowe i współpracujących z nimi liderów zmierzających do utrzymania *status quo* nie powstrzymały oporu niezadowolonych. Tym bardziej, że na arenie pojawił się nowy sojusznik – diecezja San Cristóbal de Las Casas (Rus 2012: 125-126).

W połowie szóstej dekady ubiegłego wieku kacykowie z Chamula poprosili biskupa Samuela Ruiza Garcíę<sup>15</sup> o to, aby przysłał do San Juan

15 Samuel Ruiz Garcia – duchowny katolicki, biskup Chiapas (1959-1999). Urodził się w 1924 roku w Irapuato w stanie Guanajuato. Reprezentował postawę zagorzałego obrońcy praw ludności tubylczej Meksyku, jak i Ameryki Łacińskiej. Indianie regionu Los Altos,

jednego z księży, by ten mógł chrzcić ich dzieci. Był to obrzęd, który pozwalał na włączania ich do wspólnoty gminnej (hiszp. *la comunidad*)<sup>16</sup>. Hierarcha Kościoła katolickiego pomyślał, że była to świetna okazja do ponownej ewangelizacji reprezentantów gminy, co doprowadziło do ufundowania Misji Chamula (Misión Chamula). Biskup Samuel Ruiz widział potrzebę większego zaangażowania Kościoła w sprawy regionu. Duchowny zdawał sobie sprawę, że w spisach liczba katolików dotyczy „tradycjonalistów” indiańskich, którzy na swój własny sposób pojmują świętych, jak i to wyznanie. Zmienić tę sytuację można było tylko dzięki realnym działaniom misyjnym. Te nie miały ograniczać się jedynie do korygowania praktyk i wierzeń, ale przede wszystkim dążyć do polepszania życia tubylców. Dlatego też zaczęto prowadzić zajęcia, gdzie dzielono się wiadomościami dotyczącymi agronomii i zootechniki. Oczywiście w centrum

obdarzający go szacunkiem, nazywali go mianem *jtatik*, co w języku tsotsil oznacza „naszego ojca”. Zmarł w 2011 roku (Kozłowski 2011: 108-109).

16 Refleksja nad terminem „wspólnota” (hiszp. *la comunidad*; ang. *community*) rozwijana była w ramach socjologii, antropologii, jak i politologii. Oczywiście jej ujmowanie różniło się w zależności od wspomnianych dziedzin nauki, jak i od myśliciela podejmującego rozważania. Na przykład Ferdinand Tönnies wyróżnił dwa główne typy organizacji społeczno-politycznej: *Gemeinschaft* (niem. wspólnota), *Gesellschaft* (niem. społeczeństwo). Istnieją dyskusje na temat właściwości przekładu terminów używanych przez Tönniesa, nie zmienia to jednak faktu, że kluczowe dla ich zrozumienia jest pojmowanie woli przez niemieckiego badacza (Przestalski 2012). Społeczne i pozaspołeczne jej uwarunkowania mają wpływ na jednostkę i grupę, co nie oznacza, że tylko określone warunki i okoliczności determinują nasze zachowania. Czasem to pewnym rodzajom sytuacji odpowiada określony typ woli, który determinuje nasz wybór. Myśl Tönniesa stanowiła źródło dla ukucia przez Roberta Redfielda koncepcji *continuum folk-urban*, które pomagało mu opisać życie meksykańskich wiosek, co przełożyło się na stworzenie przez Miltona Singera pojęć małej i dużej tradycji. Uwzględnienie tych koncepcji może okazać się wciąż przydatne do analiz transformacji organizacji współczesnych Majów.

zainteresowania było również życie Indian i towarzyszące mu problemy. Za najbardziej palące kwestie uznano: zdrowie, prokreację oraz ochronę środowiska. Działania te miały ukazać Kościół katolicki jako instytucję dbającą nie tylko o duszę, ale również o życie doczesne wiernych. Zaangażowanie to trafiło na szczególnie obserwowujących zmiany w Chamula nie ukrywała swojego rozczarowania związanego z działaniami podejmowanymi przez głównych skrybów. Z drugiej strony aktywność misyjna konkurujących kościołów, na początku głównie protestanckich, stale wzrastała. Wobec tego przedstawiciele Kościoła katolickiego dostrzegli potrzebę szkolenia katechistów<sup>17</sup> tubylczych oraz założenia kilku terenowych punktów dyskusyjnych w odległych regionach gminy.

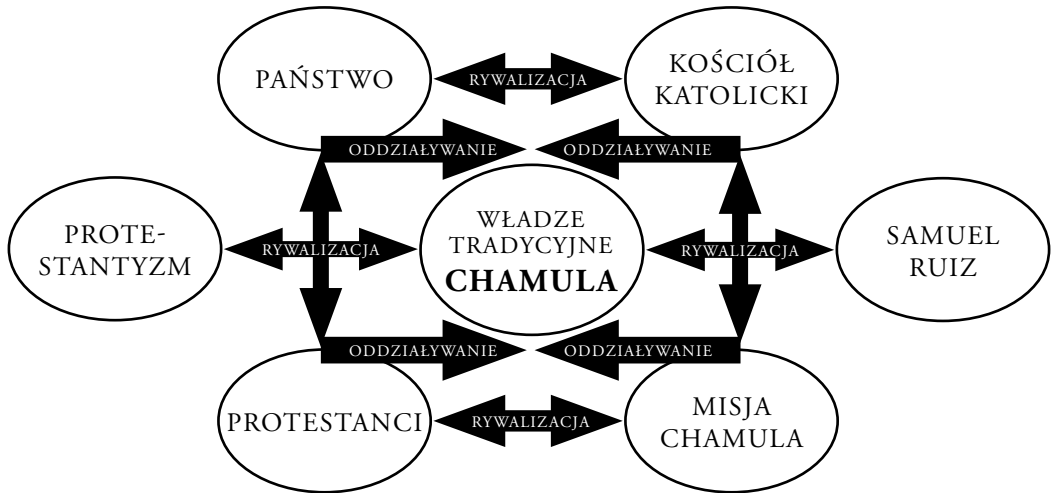
Misjonarze, którzy zostali skierowani do Chamula wykonywali czynności wykraczające poza te uzgodnione z gminnymi władzami. Prowadzili oni działania prozelityczne poza główną świątynią, co pociągnęło za sobą utworzenie kilku nowych ośrodków religijnych w innych wioskach gminy. Później również zaangażowali się w kampanię przeciw sprzedaży

i konsumpcji *poxu*<sup>18</sup>, co więcej, powołali do życia rodzaj spółdzielni produktów, a także kasę oszczędnościową. Wszystkie te działania stanowiły w opinii kacyków z Chamula ingerencję w wewnętrzne sprawy gminy, co więcej stały one w sprzeczności z ich interesami, pozbawiając ich części dochodów (Iribarren 2002: 3-55).

Wzmrożona, niepożądana i szkodząca uzurpatorskiej elicie z Chamula aktywność przyniosła najpierw pogroźki, a później doprowadziła do zakazu opuszczania przez księży głównej siedziby znajdującej się w San Juan. Miało to na celu zdeorganizowanie ich działań w odległych osadach. Biskup Ruiz Garcia wobec takiego obrotu spraw i zaostrenia kursu ze strony władz Chamula podjął decyzję o ich wycofaniu do San Cristóbal de Las Casas. Podejmowana przez misję aktywność spotykała się z dość dobrym przyjęciem ze strony nastawionych opozycyjnie nowych liderów. Słabnący i zdominowani przez kacyków „tradycjonalistów” nie stanowili już gwarancji dla przyszłości grupy. Przychylność dla działań diecezji było widać w powodzeniu akcji rekrutacyjnej na nowych katechistów. W niedługim czasie, mimo wspomnianych trudności, ich liczba się podwoiła. W misji zdecydowano na powołanie do życia systemu pożyczkowego – konkurencyjnego dla istniejącego, oferowanego przez bogatych Chamula. Propozycja ta osłabić miała ich pozycję i wpływy w stosunku do ludności mniej zamożnej. Zaproponowano trzy razy mniejszy koszt pożyczek, który dotychczas wynosił średnio 10%. Mimo tego, że w 1969 roku misja została wyrzucona z gminy, system pożyczkowy rozrósł się w znaczącym stopniu. Obejmując w połowie lat 70. XX wieku około 1000 osób (Rus 2012: 126).

17 Katechista, w odróżnieniu od katechety, jest osobą święcą zaangażowaną w realizację dzieła misyjnego Kościoła. Zgodnie z prawem kanonicznym (KPK 1983 kan. 785 §1) osoba taka powinna być odpowiednio przygotowana i wyróżniać się życiem chrześcijańskim. Do zadań katechisty należy prowadzenie ewangelizacji, organizowanie życia liturgicznego oraz akcji charytatywnych pod kierownictwem misjonarza (KPK 1983 kan. 785 §2). Kształcenie katechistów powinno odbywać się w specjalnie do tego przeznaczonych szkołach, a jeżeli takowej nie ma, to wówczas pod kierunkiem misjonarza (KPK 1983 kan. 785 §2). Za zezwoleniem ordynariusza katechista może być szafarzem chrztu. W warunkach misyjnych może pełnić funkcję nadzwyczajnego szafarza komunii świętej. W krajach misyjnych katechista pomaga misjonarzom i zastępuje księdza w wioskach, gdzie ten bywa rzadziej; przewodzi wspólnym niedzielным modlitwom (jeśli nie ma księdza, który odprowadziłby mszę), nadzoruje katechistów prowadzących katechizację z dziećmi, przygotowuje dorosłych do przyjęcia sakramentów i zajmuje się ich katechizacją.

18 *Pox* (wym. poś, czasami w literaturze przedmiotu zapisywane również *posh*) – rodzaj mocnego alkoholu specyficznego dla regionu Los Altos w Chiapas, wytwarzanego z trzciny cukrowej. Najczęściej dochodzi do jego spożywania przy okazji rytuałów, w czasie festiwalu „tradycjonalistów”, jak i podejmowanych przez tubylców czynności leczniczych i religijnych (Eber 2000: 95).



Ryc. 1. Grupy interesów oraz kierunki ich oddziaływania w końcu lat 60. i 70. na społeczność Indian Chamula. Państwo wspierające protestantyzm oraz po przeciwnej stronie Kościół katolicki, na którego czele stał biskup Samuel Ruiz, odwołujący się do teologii indiańskiej

Sytuacja, w której to skrybowie odpowiedzialni byli za niewłaściwości w indiańskich gminach, przekładające się na zwiększanie niesprawiedliwości i niepokoju, zaczęła być nie do przyjęcia nie tylko dla krytycznych w stosunku do nich Indian Chamula. Grupą opozycyjną nie byli już tylko ci, którzy odkryli mechanizmy działań oraz ich negatywne skutki, prowadzące do uprzywilejowania wybranych tubylców i ich rodzin. Do negatywnej oceny przyłączyło się również INI, DGAI oraz władze stanowe. Nieprzejednana postawa skrybów w ramach podejmowanych przez nich manipulacji okazała się na tyle duża, że nie pozwalali oni na działanie młodym liderom przygotowanym przez pierwszą z wymienionych instytucji. Ich coraz silniejsza pozycja wiązała się z tym, że łącznie z władzą i bogactwem zwiększali swą autonomię względem mocodawców i „tradycjonalistycznej” starszyny.

Zwrot nastąpił, gdy na fotelu gubernatora zasiadł Manuel Velasco Suárez. Był on reprezentantem jednej z najbardziej znanych rodzin z San Cristóbal de Las Casas. Podzielał on opinie biskupa Ruiza Garcii o tym, że największą

przeszkodą dla polepszenia sytuacji w Chamula są sami przywódcy tej tubylczej gminy. Do poprawy sytuacji przyczynić się miało wprowadzenie świeżej krwi poprzez dopuszczenie kandydata opozycji, a zatem sprawienie, by wybory miały charakter bardziej demokratyczny. Kontrkandydata wystawili młodzi dysydenci, których większość związana była z Misją Chamula. Po raz pierwszy w dziejach gminy kandydaci z ramienia PRI znaleźli konkurencję posiadającą wsparcie wśród tubylców oraz znaczne zaplecze polityczne, co dawało jej realne szanse na wygraną. Mimo oporu ze strony środowisk związanych z PRI i kacykami wybory wygrał młody nauczyciel bilingwalny. Dodatkowo związany był on z diecezją prowadzoną przez biskupa Ruiza, a co więcej pochodził z rodziny, która miała wielu przedstawicieli należących do starszyny (Rus 2012: 128). Trzy elementy: edukacja, wsparcie ze strony wewnętrznej organizacji oraz tradycje rodzinne pozwoliły na przeciwstawienie się dominacji kacyków zorganizowanych w gminnych władzach partyjnych PRI. Tryumf, wzmocniony jeszcze

przez PRODESCH<sup>19</sup> – instytucję z poziomu stanowego, został wykorzystany również do wyjaśnienia sprawy zaginięcia przedstawiciela reprezentującego wschodnie wioski w kwestii budowy drogi. Wskazano odpowiedzialnych jego zniknięcia, którymi w opinii młodych liderów, niezwiązanych z dotychczasową władzą byli kacykowie. Przyczyniło się do zatrzymania pięciu osób na okres siedmiu miesięcy. Głównym odpowiedzialnym uznano Salvadora Tuxuma. Czas aresztu wiązał się z oczekiwaniem na proces. Doprowadziło to do impasu, ponieważ zaszczona starszyna przyzwyczaiła się już do funkcjonowania przy wsparciu silnej władzy kacyków. Postanowiono dopuścić do głosu uwięzionych. Zasugerowali oni, że pozbawienie ich wolności doprowadzi do braku „tradycyjnego” posłuszeństwa ze strony tubylców w kwestii głosowania na PRI i to nie tylko ze strony gminy Chamula, ale również kilku innych z Los Altos. Rodzaj szantażu i widmo politycznej porażki dominującej partii w regionie przemówiły również do zwycięskiego młodego nauczyciela, który w obawie przed eskalacją konfliktu zdecydował się na wycofanie swego zaangażowania w Misji Chamula oraz ogłosił, że zawsze był neutralny i przychylny „tradycji”. Natomiast mętne układy, występujące między władzami stanowymi i kacykami, doprowadziły do wyjawienia danych osób, które wskazały ich jako odpowiedzialnych za zaginięcie i zabójstwo przedstawiciela wschodnich pa-

rafi. Prawnicy reprezentujący oskarżonych mogli wpłynąć na informatorów, by ci wycofali zarzuty. W wyniku pomyślności tego działania doszło do uwolnienia kacyków Chamula, którzy ogłosili zakaz wjazdu do gminy dla ojca Hernandeza oraz innych przedstawicieli ruchu opozycyjnego.

Misja Chamula nadal działała mimo likwidacji jej przyczółku w San Juan. Przygotowywała katechistów oraz organizowała spotkania w niektórych miejscowościach gminy. W okresie między 1972 i 1974 rokiem prowadzono intensywne kursy dla młodych liderów indiańskich. Przewidziane były one dla 30-osobowych grup, które spotykały się na 10-dniowych cyklach w San Cristóbal de Las Casas. Poruszano tam głównie tematykę dotyczącą: zasad planowania projektów wspólnotowych, międzyregionalnych porozumień między tubylcami, prezentacji i egzekwowania praw obywatelskich. Poznawano również konstytucję meksykańską, rządowe programy rozwojowe oraz ich wpływ na ludność indiańską. Celem była aktywizacja tubylców, a także ukazanie możliwości podejmowania działań międzywspólnotowych.

W tym czasie prowadzono również debatę na temat „demokratyzacji”<sup>20</sup> władzy w społecznościach tubylczych w kontekście zbliżających się wyborów. Młodzi nauczyciele z Chamula postanowili ponownie wesprzeć własnego kandydata. Tym razem ani INI, ani PRODESCH, tym bardziej gubernator stanu, nie zaangażowali się w tę kwestię. Władze państwowe przychyliły się do wyboru kacyków, wymagając

19 Programa de Desarrollo Socioeconómico de Los Altos de Chiapas (PRODESCH) – Program Rozwoju Socjoekonomicznego regionu Los Altos w Chiapas został powołany do życia w końcu 1971 roku. Był to plan przygotowany przez UNICEF, by skoordynować działania państwowych instytucji z międzynarodowymi agencjami wspierającymi. Wszedł w życie w 1972 roku i objął 26 gmin o powierzchni 7,443 km<sup>2</sup> (9,8% w skali stanu) i 335 000 mieszkańców (18,3% w skali stanu). Trwał do 1979 roku, kiedy to został włączony jako część działań powierzonych Ministerstwu Rozwoju Ekonomicznego (Secretaría de Desarrollo Económico – SDE) (Cancian, 1992: 39-40).

20 Używam terminu „demokratyzacja” w rozumieniu proponowanym przez rząd meksykański, opisującym kierunek preferowanych przemian, czyli jako rodzaj ideału, do którego wydaje się dążyć większość współczesnych państw. Głównym problemem Meksyku, by nazwać go państwem demokratycznym, była wysoka skala korupcji, defraudacja pieniędzy publicznych, jak również wiele przypadków nadużyć w przeprowadzanych tam wyborach. Trudno chociażby na tej podstawie mówić o wolności wyborów, jednym z podstawowych wymogów współczesnych demokracji.



jednocześnie zachowania pewnych demokratycznych zasad. Procedura wyborcza zakładała rodzaj prawyborów (hiszp. *el plebiscito* – plebiscyt), w których prezentowano różnych kandydatów. Ostatecznie wsparcie ze strony PRI zależało od głosowania przez aklamację, w którym to faworyt mógł przegrać z mniej znanym kandydatem. Oczywiście wszystko działo się pod auspicjami lokalnego aparatu partii oficjalnej. Wobec problemów w ostatnich wyborach zdecydowano, że za kandydatami stawać się będą ich zwolennicy. Kandydata kacyków, według wspominających te wydarzenia, popierała zaledwie 1/3 zebranych, natomiast reszta opowiedziała się za liderem dysydentów. Przedstawiciel PRODESCH, nadużywając swojego autorytetu i władzy, rozpoczął arbitralne usuwanie konkurencji dla faworyzowanego w przedplebiscytowych spekulacjach kandydata. Na oczekaniu wymyślał powody takich działań, do których zaliczały się: brak zamieszkiwania w gminie Chamula, głosowanie ze strony kobiet niezamężnych lub zbyt młodych, których status weryfikował tylko na podstawie wyglądu, a nie głosu ich wspólnot oraz posiadanych dokumentów. Usuwał również tych, którzy według niego pozostawali pod wpływem alkoholu. Oczywiście czynił to tylko wobec zwolenników kandydata dysydentów. Takie okoliczności likwidowania przewagi przyczyniły się do tego, że przedstawiciel PRODESCH musiał opuszczać miejsce wyboru w pośpiechu i odpowiedniej eskorcie. Niezadowolenie spowodowane tak ewidentną ingerencją doprowadziło do pojawienia się około stu pięćdziesięciu przedstawicieli z Chamula, którzy w proteście zajęli budynki rządowe w stolicy stanu. Ponadto ich delegacja trafiła do miasta Meksyk. Wywołując odpowiedni nacisk, udało się im doprowadzić do powtórzenia wyborów. Przy tej okazji reprezentantom PRODESCH, którzy zasłynęli swoją stronnictwością i w atmosferze skandalu opuszczali ostatnim razem miejsce wyborów, towarzyszyły służby federalne. Głosowanie dla odmiany odbyło się pisemnie, a arkusze trafiły

do dwóch urn. Te jednak nie zostały opróżnione na miejscu, ponieważ nie dopuścili do tego odpowiedzialni za wybory funkcjonariusze. Nakazali oni przewiezienie ich do stolicy stanu. Grupa opozycyjna, będąc przekonaną o swoim zwycięstwie, zaczęła świętować. Po dziesięciu dniach dotarła do nich wiadomość o tym, że wynik wyborów jest odwrotny do tego przez nich przewidywanego. Kolejne oszustwo wyborcze doprowadziło do dalszych protestów (Rus 2012: 130). W grudniu 1973 roku wysłano petycję do gubernatora w sprawie potrzeby ponownej organizacji uczciwych wyborów. Nic jednak nie powstrzymało powrotu do władzy kacyków. Nawet zorganizowanie dwutysięcznej manifestacji, rozgonionej przez oddziały federalne. Dalszy sprzeciw doprowadził do aresztowania ośmiu liderów frakcji opozycyjnej, wśród których znajdowali się katechiści katolicy, przywódcy niewielkich kongregacji prezbiteriańskich oraz adwentyści z Chamula. Władze rządowe, tak jak i kacykowie, uważały, że opór zostanie ostatecznie zdławiony. Opozycja nie dawała jednak za wygraną i szukała oparcia w ojcu Hernandezie, który uzmysłowił grupie dysydentów, że do walki ze stanowymi strukturami PRI będą potrzebowali silnego partnera. W jego opinii jedynym rozwiązaniem było poszukanie wsparcia w Partii Akcji Narodowej (Partido de Acción Nacional – PAN<sup>21</sup>). Doprowadziło to do spotkania między przedstawicielami opozycyjnych liderów z Chamula a ówczesnym przewodniczącym generalnym tej partii. Pierwsze spotkanie miało

21 Partido Acción Nacional (PAN) główna partia opozycyjna względem PRI powstała w 1939 roku. Mimo tego, że podnosi kwestię laickości państwa, w swej ideologii odwołuje się również do chrześcijaństwa. Chciała być widziana jako ugrupowanie sytuujące się w centrum sceny politycznej, natomiast wielu badaczy uznaje ją za reprezentanta prawicy. Największy sukces osiągnęła, gdy na stanowisko prezydenta został wybrany Vicente Fox (rok 2000), co stanowiło wyłom w ciągłości dominacji władzy utrzymywanej przez PRI. Przez niektórych uważana za rodzaj opozycji „kontrolowanej”.



Ryc. 2. Reprezentanci władzy tubycej z Chamula podczas fiesty św. Jana, odbywającej się corocznie w dniu 24 czerwca w centrum ceremonialnym w San Juan

miejsce w mieście Meksyk. Po nim nastąpiła rewizyta przewodniczącego w Chamula, gdzie ogłosił on, że rozwiązanie konfliktu możliwe będzie przez zorganizowanie ponownych wyborów. W jego opinii ich przebiegu pilnować powinni przedstawiciele dwóch partii o zasięgu ogólnopaństwowym. Miał na myśli PRI i PAN. Rozwiązanie przedstawiono ministrowi spraw wewnętrznych, który uznał słuszność i celowość takiej propozycji. Decyzja o jej podjęciu wymagać miała tylko konsultacji z władzami stanowymi Chiapas. Doszło do wstępnej komunikacji i rozmów, jednakże uzmysłowiono dysydemtom, że jeśli w skutek wyborów wygrałby PAN, Indianie Chamula nie mogliby liczyć na środki pomocowe przeznaczone dla gminy ze strony federalnej, jak i stanowej. Opozycja postanowiła zgłosić się do gubernatora, ten jednak nie był im przychylny, pamiętając, że ci sami działacze pominęli go, składając skargę bezpośrednio do władz federalnych. Dalsze nagłośnienie sprawy, a nawet powiadomienie o konflikcie prezydenta Meksyku, Luisa Echeverri Alveza, nie przyniosło rezultatu. Postawiony w niezręcznej

sytuacji gubernator spłycił całą kwestię, prezentując opozycjonistów z Chamula jako znanych wszystkim wicherzycieli. Tym samym można powiedzieć, że droga demokratycznego oddziaływania oraz informowania najwyższych urzędników państwowych o sytuacji w Chamula została wyczerpana. Mimo działań na różnych szczeblach wskazujących na nieprawidłowości w gminie nie dochodziło do aktów przemocy. Oczywiście ojciec Hernandez nie mógł przebywać na terytorium gminy, ale wizytował ją przy okazji celebracji mszy lub chrztów. Praca Misji Chamula trwała mimo zamknięcia jej głównego przedstawicielstwa w San Juan Chamula. Koncentrowano się na organizacji kursów dla młodych liderów, a celem tych działań było informowanie, nauczanie i pokazywanie możliwości płynących ze współdziałania. Wszystko to zależało od zaangażowania samych tubylców oraz kontynuacji przez nich ryzykowanej współpracy (Rus 2012: 130-131).

Należy zaznaczyć, że nie tylko Kościół katolicki planował i aktywnie działał na terytorium Chamula. W końcu lat 40. XX wieku misja protestancka prowadziła akcję prozelityczną

u sąsiadujących Tzeltali. W 1953 roku jej reprezentanci pojawili się w Mitzitón wśród migrantów z gminy Chamula. Z czasem ich obecność wśród Tsotsili zaczęła być coraz większa. W 1960 roku prezbiterianie zaczęli działać w samym sercu gminy Chamula. Początkowe działania protestantów w latach 30 i 40 XX wieku otrzymały wsparcie rządowe, co było związane z budowaniem przeciwwagi dla pozycji Kościoła katolickiego. Późniejsza współpraca była o wiele mniej zakrojona, natomiast jej celem miało być likwidowanie analfabetyzmu wśród Indian.

Tłący się konflikt w Chamula, wybuchający co i raz, przysłonięty został innymi wydarzeniami, stanowiącymi próbę rozliczenia trudnej historii w relacjach między tubylcami a Meksykanami. W gminach regionu Los Altos dochodziło w tym czasie do wypierania i wyganiania *ladinos*. Była to reakcja rewindykacyjna związana z wcześniejszym zawłaszczaniem ziem tubylców. Sytuacja ta kładła się cieniem na relacjach między Indianami a Metysami, co stanowiło podstawowy problem dla wspólnego egzystowania i budowania współpracy, które mogły podźwignąć ekonomicznie region. Wielowiekowy brak zmiany tej sytuacji, oznaczałaby wyjście Indian z pozycji obywateli drugiej czy trzeciej kategorii. Ich sprawy miały być poruszone w czasie przygotowywanego wielkiego, ogólnokrajowego kongresu poświęconego sytuacji tubylczej — Pierwszy Kongres Tubylczy (Primer Congreso Indígena). Na jego termin wybrano 500-lecie narodzin Bartolomé de Las Casasa, pierwszego biskupa, który objął diecezję na terytorium Chiapas. Kongres poprzedzały spotkania między katechistami a grupami aktywistów indiańskich z różnych stron stanu, by przygotować podstawowe kwestie do dyskusji. Głównymi tematami, które chciano podejmować, były: edukacja, opieka zdrowotna, rozwój ekonomiczny czy też problemy związane z praworządnością lub demokracją. Indianie gorliwie szykowali się do przedstawienia drażliwych kwestii, co było na rękę PRODESCH, czyli organizacji związanej

z władzami stanowymi. Ich celem było takie ukazanie sytuacji, by cała odpowiedzialność za wszelkie niepowodzenia spadała na INI. Instytucja ta miała być przedstawiona jako staromodna i paternalistyczna, w przeciwieństwie do PRODESCH, którego działania miały być bardziej partycypacyjne i demokratyczne.

W spotkaniach przygotowujących kongres nie brali udziału katechiści z Chamula, którzy pochłonięci byli obrotom wydarzeń we własnej gminie. Na dzień przed jego rozpoczęciem postanowili zająć wraz ze wspierającymi ich uczniami budynki władz gminy, by zwrócić uwagę na autorytarne i pełne hipokryzji działania kacyków, współpracujących z władzami stanowymi i PRODESCH. Oczywiście spotkało się to z agresywną reakcją ze strony państwa, jak również rządzących w gminie liderów. Doprowadziło to do usunięcia demonstrantów przy użyciu wojska federalnego. Nie dalej niż tydzień później rządzący w gminie wezwali reprezentantów oraz innych zaangażowanych w system stanowisk, w celu przedstawienia im własnej wersji zajęć związanych z działaniem grupy buntujących się katechistów. Przedstawiono wizję, że grupa ta może dopuścić się zniszczenia kościoła oraz świętych figur w Chamula. Ukazano ich jako wrogów i przyszlących niszczycieli „tradycyjnej” religii Chamula. Przyjmując tę wizję za możliwy scenariusz, władze gminy zdecydowały się na podjęcie ataku wyprzedzającego, który zmierzał do wygnania wszystkich dysydentów. Przedstawiciele PRODESCH wyrażali potrzebę przeciwdziałania zaoznajającej się sytuacji. Doświadczenie uczyło ich jednak, że brak ingerencji i przywrócenie się rozwojowi sytuacji może być korzystniejsze (Rus 2012: 132-133). Na rozwój wypadków nie trzeba było długo czekać. Po święcie zwanym w języku tsotsil K'in Santo (Todos los Santos – Wszystkich Świętych), jednym z najważniejszych dla Chamuli, odbyły się trzydniowe „łowy”, w których 160 mężczyzn i 40 kobiet zostało wygnanych ze swoich domów. Przy okazji część z nich została pobita i wtrącona do

aresztu. Podczas nieobecności rozkradziono ich mienie, a wiele domostw spalono. Biuro diecezji w San Cristóbal de Las Casas alarmowało gubernatora o wydarzeniach, które miały miejsce w Chamula, lecz z wysłaniem wojska zwlekano do 4 listopada. Interwencja pozwoliła na uwolnienie pojmanych, którzy przewiezieni zostali na jedną z plantacji Depresji Centralnej, położonego centralnie regionu w stanie Chiapas, z nakazem, by nie wracali do domów przez co najmniej trzy miesiące. W tym czasie wojsko pod przywództwem Angela Roblesa i za przyzwoleniem przewodniczącego rady gminy dokonało zniszczenia siedziby PAN w gminie Chamula, jak również budynków, gdzie odbywały się spotkania Misji. Wydarzenia te wzbudziły strach, a w jego wyniku doszło do opuszczenia domostw przez kolejne 160-200 rodzin. W sumie, licząc wraz z dziećmi i starszymi, składało się to na około 800 osób, które na przestrzeni kilku miesięcy sukcesywnie i dyskretnie powracały do gminy Chamula (Frayba 2001, 2002). Kościół katolicki za sprawą przewodzącego diecezji Samuelowi Ruizowi zdecydował się na bardziej radykalną postawę wobec władz i lokalnych kacyków z Chamula. Wobec niepokojów i niebezpiecznych zaistnień w gminie zdecydowano o wstrzymaniu udzielania tam sakramentu chrztu. Mediacjami w tej sprawie zajął się PRODESCH, co z czasem załagodziło postawę duchownych.

## WZGLĘDNA CISZA PRZED BURZĄ. CHAMULA W LATACH 80. I POCZĄTKACH LAT 90. XX WIEKU

Do lat 80. XX wieku w polityce federalnej, poza zapewnianiem sobie przez partię rządzącą stałego poparcia, pomijano Chiapas. Stan, nie tylko ze względu na geograficzne położenie, tak-  
towano jako marginalny. Brak zainteresowania ze strony władz w rozwiązywaniu problemów

miał najbardziej dotkliwe przełożenie na życie najuboższych. Sytuacja ta bynajmniej nie zmieniła się w wyniku uznania potrzeb biedoty, a dopiero po odkryciu złóż surowców mineralnych, jak również budowie trzech dużych zapór. Transformację można było zaobserwować z jednej strony w dalszym zwiększającym się zaangażowaniu politycznym w sprawy lokalne ogólnokrajowej partii rządzącej. Z drugiej w odkryciu ekonomicznego potencjału stanu, który poczęto wyrażać w dość obłudnym hasle „Todo Chiapas en México” („Całe Chiapas w Meksyku”). Nie przekładało się to jednak na wprowadzenie zmian przyczyniających się do systematycznego polepszania warunków, w jakich żyła większość zamieszkującej tam ludności tubylczej.

W okresie między końcem roku 1978 a rokiem 1980 zarejestrowano jedynie epizodyczne wygnania z Chamula, z czego wyraźnych nie było więcej niż cztery. Czas ten stanowił w porównaniu do wcześniejszego jeden z najspokojniejszych okresów. Efektem dawniejszych zawirowań było tworzenie się nowych osad i miejscowości, takich jak na przykład Nueva Esperanza<sup>22</sup>, czy trzech nowych kolonii<sup>23</sup> San Cristóbal de Las Casas, gdzie w 1980 roku mieszkało już około trzech tysięcy Indian, głównie z Chamula.

Trudną sytuację ekonomiczną stanu, warunkowaną kryzysem w rolnictwie, ratowały

22 Współczynnik ludności indiańskiej zamieszkującej miasto wzrósł między latami 60. a 70. XX w. od 5,6% do 21%, by w roku 1980 sięgnąć 33%. Między rokiem 1990 a 2000 ponowny napływ ludności sprawił, że odsetek Indian sięgnął 37%.

23 Użyty w artykule termin „kolonia” (hiszp. *la colonia*) jawić się może jako rodzaj kalki językowej, opisującej jedną z jednostek podziału terytorialnego miast meksykańskich. Za główne uznać moglibyśmy dzielnice (hiszp. *los barrios*), a te czasem dzielą się na „kolonie”. Nowe terytoria osadnicze, które nie mają wcześniejszej tradycji, często określane są mianem „kolonii”. Polskim odpowiednikiem dla tego terminu mogło być osiedle, natomiast nie pasuje on całkowicie do charakteru zabudowy, który łączony jest z tak nazwanym miejscem przez czytelnika rodzimego.

TABELA I. WZROST POPULACJI W OSTATNICH CZTERECH DEKADACH W GMINACH REGIONU LOS ALTOS W STANIE CHIAPAS

Gmina / rok	1980	1990	2000	2010
Zinacantán	13 006	22 392	30 042	36 489
Mitontic	4 913	5 783	7 595	11 157
Chalchihuitán	5 564	9 442	12 187	14 027
Pantehló	9 305	12 975	16 319	20 589
Larráinzar	10 591	15 303	18 911	20 349 <sup>24</sup>
Tenejapa	20 642	27 217	33 217	40 268
Amatenango	12 099	5 681	6 623	8 728
Chamula	31 364	51 757	58 920	76 941
Chanal	5 019	7 195	8 143	10 817
Oxchuc	24 879	34 868	37 895	43 350
Huixtán	13 340	17 669	18 689	21 507
Altamirano	12 099	16 980	22 157	29 865
El Bosque	8 396	13 973	14 633	18 559
Chenalhó	18 400	30 680	30 876	36 111

ŹRÓDŁO: DANE POCHODZĄ Z KOLEJNYCH SPISÓW INEGI.

tworzone w przemyśle miejsca pracy. Powstały one przy wydobyciu ropy naftowej oraz dzięki budowie nowej infrastruktury. Rozwój ten

dotyczył inwestycji, takich jak elektrownie wodne, jak również rozbudowa miast w Chiapas,

24 Po powstaniu neozapatystów (dla uniknięcia utożsamienia ich ze wcześniejszymi użyjmy przedrostka „neo-”; zob. przyp. 26) oraz na podstawie porozumień z 1997 roku w miejscowości San Andrés Larráinzar powstało w Chiapas siedem nowych gmin. Między innymi dnia 28 lipca 1999 roku ufundowano wolną gminę Aldama po wydzieleniu jej z Larráinzar na podstawie dekretu nr.

041 ustanowionego przez ówczesnego gubernatora stanu. Aldama liczy sobie zaledwie 5 072 osób, co w sumie z liczbą mieszkańców Larráinzar daje łącznie 25 421 osób. Proces wydzielenia się gmin oraz ich podział określono mianem „remunicipalizacji” (hiszp. *la remunicipalización*), który, jak zauważa wielu badaczy, rzadko kiedy miał na celu poprawę ich zarządzania, a raczej zmierzał do powstrzymania działań organizujących opór ludności tubylczej (Leyva Solano, Burguete Cal y Mayor 2007).



TABELA 2. WYGNANI Z GMINY CHAMULA W LATACH 1972–1900

Rok	Rodziny	Osoby	Rok	Rodziny	Osoby
1972	3	8	1982	104	429
1973	0	0	1983	47	188
1974	31	66	1984	61	295
1975	1	1	1985	6	38
1976	147	533	1986	0	0
1977	25	100	1987	2	4
1978	14	53	1988	79	316
1979	27	89	1989	35	140
1980	20	84	1990	29	116
1981	74	202	BEZ DATY		82
suma				705	2 744

ŹRÓDŁO: LÓPEZ MEZA 2004: 196.

jak i sąsiednich stanach. Innym sektorem, zasilającym dochody mieszkańców Los Altos w tym ludności tubylczej, była rozwijająca się turystyka. Prowadzenie jej w większej skali wymagało nowych obiektów, poszerzenia sektora usług, jak i mnożyło przychody z tytułu handlu wyrobami rękodzielniczymi (hiszp. *la artesanía*).

Wygnańcy, którzy uwolnili się spod władzy kacyków, trafiając w nowe miejskie środowisko poczęli nawiązywać kontakty. W pierwszych latach lat 80. nowe dzielnice, które zamieszkiwane były przez tubylczych wygnańców, lepiej prosperowały niż wioski, z których zostali przepędzeni. Mimo ustaleń o wprowadzeniu trwałego rozejmu na linii między kacykami a dysydentami relacje nieprzyjacielskie narastały, nie prowadząc jednak do bezpośredniej konfrontacji.

Względny spokój ekonomiczny załamał się w 1982 roku w wyniku krachu na rynku paliwowym, powodując wstrzymanie dotacji państwowych na rozwój infrastruktury i rolnictwa, które dotychczas subsydiowano przy wsparciu wielu rządowych programów pomocowych. Sytuacja ekonomiczna w regionie, jak zostało to wcześniej zaznaczone, zależała od pracy zarobkowej wykonywanej poza jego granicami. W tym sensie od dawna nie był on obszarem samowystarczalnym, tym bardziej, że lawinowy przyrost naturalny wymagał więcej środków, a ilość ziemi pozostającej w rękach Indian nie była w stanie ich zapewnić. Sytuacja tubylców, jako pracowników wielkich plantacji produkujących na rynek nie tylko lokalny, ale także państwowy i międzynarodowy, zależała również

od wahań koniunktury na rynkach światowych. Gorsza kondycja gospodarki krajowej, stanowej i regionalnej przełożyła się na zwiększającą się presję terytorialną, prowadzącą do wzmożonej rywalizacji o ziemię, która była głównym, a przede wszystkim wiążącym się z ich kulturą środkiem zapewniającym utrzymanie rodzin. Z upływem czasu opisane zjawiska zaczęły przekształcać się w procesy, które wymuszały zmiany w sposobie życia tubylców. Szczególnie ci poszukujący lepszych warunków bytowych, reprezentujący młodsze pokolenie, przykładali większą wagę do edukacji i nie wykluczali migracji do meksykańskich miast.

Sytuacja ekonomiczna pogorszyła się jednak na tyle, że zmusiła wielu do przymusowego powrotu do swoich gmin, a nawet miejscowości pochodzenia. Unaoczniając dwa zjawiska kształtujące sytuację Los Altos w Chiapas, które w sposób ciągły oddziałują na społeczności zamieszkujące region. Wracający do gmin, po doświadczeniach życia w innych miejscach, mieli już nieco inne ambicje oraz światopogląd, co wpływało na charakter podejmowanych przez nich działań. Prowadziło to do bezpośredniej rywalizacji o stale pomniejszający się w swojej dostępności kapitał w postaci ziemi i pracy, przybierając formę otwartych konfliktów, prowadzących do prześladowań, pobić, wygnań, a nawet zabójstw.

W tym trudnym ekonomicznie czasie, utrzymane jednak zostały wcześniejsze zdobycze prosperity związanej z dochodami z handlu ropą naftową, które prowadziły do zasilania budżetu gminy funduszami pochodzącymi z *Convenio de Confianza Municipal (CODECOM)*<sup>25</sup>.

25 *Convenio de Confianza Municipal (CODECOM)* – od lat 80. XX wieku fundusz przeznaczony do finansowania urzędów gminnych. Zgodnie z prawem stanowym praca w urzędach gminnych podlegała wynagrodzeniu, co stało w sprzeczności z tradycyjnym pojmowaniem tych działań rozumianych przez tubylców jako posługa na rzecz wspólnoty. Sprawowanie funkcji wiązało się z prestiżem i wydawaniem własnych środków, a nie zarobkowaniem. Pobudziło to zainteresowanie i rywa-

Należy zaznaczyć, że zmiana ta była drastyczna, ponieważ przed 1979 rokiem kwota ta sięgała równowartości 250 dolarów. Niedługo, bo już dwa lata później, rada gminy Chamula dysponowała prawie 300 000 dolarów. Pieniądze te jednak, zamiast być przeznaczanymi, jak początkowo zakładano, na rozwój infrastruktury gminnej, wykorzystywane były do łagodzenia złych nastrojów związanych ze słabą sytuacją ekonomiczną. Pojawienie się budżetu doprowadziło do zagospodarowania jego części na pensje dla funkcjonariuszy gminnych, a ich wypłacanie stanowiło zobowiązanie ze strony władz federalnych i stanowych. Oczywiście stało to w sprzeczności z tradycyjnym ujmowaniem tej roli jako rodzaju posługi na rzecz wspólnoty. Sprawa ta w 1983 roku w Chamula doprowadziła do impasu. Władze stanowe wpłynęły na lokalny układ sił, co doprowadziło do zmiany przewodniczącego gminnego na takiego, który dopuścił przyjmowanie gratyfikacji pieniężnej z tytułu pełnionych funkcji.

Pierwsze wypłacane pensje sięgały równowartości 100 dolarów miesięcznie, by w końcu lat 90. ubiegłego wieku sięgnąć już 2000 dolarów dla głowy gminy. W najtrudniejszych latach kryzysu, między 1983 a 1988 rokiem, mimo zmniejszenia o połowę przekazywanych z tytułu CODECOM środków, kwota ta była nadal nieporównywalna z tym, co pojawiało się w budżecie w końcu lat 70. XX wieku. Wykorzystywanie pieniędzy do łagodzenia nastrojów szczególnie widać było w końcu lat 80. oraz w okresie powstania zapatystów (a właściwie mówiąc – neozapatystów<sup>26</sup>),

lizację do zajmowania tego rodzaju stanowisk. Można w tym upatrywać kolejnego sposobu czy etapu zespalandia i uzależnienia indiańskich liderów z partyjnym aparatem PRI, co przełożyło się na wzmocnienie wpływu regionalnej, stanowej czy federalnej polityki w gminie (Rus, Hernández Castillo, Mattiace 2003: 50).

26 Neozapatyzm – prąd polityczno-ideologiczny, który wyszedł na światło dzienne dzięki wybuchowi powstania chłopsko-indiańskiego w Chiapas. Odwołuje się on do zapatyzmu, marksizmu i wolnościowego socjalizmu. Dla odróżnienia od ugrupowania działającego w ramach



Ryc. 3. Tradycyjny taniec byka (hiszp. *el baile del torrito*) wykonywany podczas fiesty św. Jana na głównym placu w San Juan Chamula

gdzie oznaki niezadowolenia z rządów i tym samym utrata prymatu PRI pociągnęła za sobą zwiększenie środków przekazywanych budżetom gmin (Rus 2012: 155-156).

Trudna sytuacja ekonomiczna doprowadziła do intensyfikacji działań w rolnictwie. Oprócz tradycyjnych upraw, takich jak kukurydza,

---

rewolucji meksykańskiej niektórzy badacze zdecydowali się dodać przedrostek „neo-”, co może też być swoistego rodzaju aluzją względem opozycyjnego neoliberalizmu. Powstanie przeprowadzone zostało dzięki EZLN (Ejército Zapatista de Liberación Nacional – Zapatystowska Armia Wyzwolenia Narodowego), powstałej na bazie FLN (Fuerzas de Liberación Nacional – Siły Wyzwolenia Narodowego), których początki sięgają 1969 roku, związane są one z działalnością ruchów studenckich i wywrotowych rozwijających się na północy kraju, głównie w Monterrey i Nuevo León, promieniujących na inne terytoria Meksyku. Od wybuchu powstania w 1994 roku ruch ten przechodził wiele modyfikacji. Określenie neozapatyzm używane być może dla opisania sieci instytucji i mniej lub bardziej formalnych grup sprzyjających ruchowi EZLN (Leyva-Solano, Sonnleitner 2000).

dynia oraz chile pojawiły się na tubylczych polkach kawa i kwiaty. Innym sposobem, by zwiększyć dochody budżetu domowego, okazało się tkanie i szycie strojów, które mogły być sprzedawane turystom odwiedzającym region. Nowe sposoby szukania dochodu w niedłгим czasie przełożyły się na zmianę organizacji pracy, doprowadzając do zawiązania się spółdzielni produkcyjnych. Dla zmaksymalizowania efektywności tych przedsięwzięć szukano wsparcia u organizacji nie pochodzących z regionu, a mających doświadczenie w tym samym sektorze. Otwarcie oraz zwiększenie możliwości tych nowych form współpracy, pojawienie się nowych osób, wyjazdy przedstawicieli gminy, które mogły doprowadzić do sukcesu czy krytycznego myślenia, sprawiły, że „tradycyjne” władze widziały w tej aktywności zagrożenie dla własnej pozycji. Grupa tubylców, która wcześniej dorobiła się majątku, najczęściej w ramach uprzywilejowania zapewnionego przez współpracę z władzą stanową i federalną, korzystając na zbudowanym kapitale i mechanizmach

gospodarki rynkowej, w dalszym stopniu czerpała korzyści z handlu, udzielania pożyczek czy oferowania pracy dla pracowników najemnych. Przy tym mogli oni liczyć na przychylnie rozwiązania płynące z ustaleń, a nawet aktów prawnych zapewnionych przez współpracujących z nimi polityków wysokiego szczebla – w zamian wybrani Indianie mieli być gwarantami „porządku” w gminie.

Nowe aktywne grupy Indian, dążące do poprawy swojej sytuacji materialnej, zaczęły w końcu lat 70. i początkach lat 80. łączyć się w pierwsze spółdzielnie. Takie organizowanie się pozwalało im na zaoszczędzenie czasu i nakładów. Oprócz tego niektóre z grup zdecydowały się na sprzedaż swoich produktów dzięki państwowemu programowi FONART (Fondo Nacional para el Fomento de las Artesanías), umożliwiającemu znalezienie rynku zbytu poza rodzimym stanem. Działania rozwijane przez kobiety, wykonujące *artesanía*, prowadziły do powiększania się sieci znajomości, jak również korzystania z wzorców i doświadczeń innych organizacji o podobnym charakterze, co oczywiście widziane było przez władze Chamula jako odstępianie od „tradycji”, które według nich nosiło znamiona politycznego zaangażowania o wywrotowym charakterze. W tym sensie Indianie Chamula pozostający poza kręgiem uprzywilejowanych funkcjonariuszy i kacyków, podejmując jakikolwiek wysiłek zmierzający do poprawy swojej sytuacji poza mechanizmami panującymi w gminie, kwalifikowani byli jako wrogowie władzy tradycyjnej. Świadczyło to tylko o niezrozumieniu i nieprzystawalności ówczesnych liderów do rzeczywistości, w jakiej przyszło żyć innym przedstawicielom gminy, a także woli ich bezwzględnej dominacji (Rus 2012: 160-162).

Aktywność swą zwiększyli również mężczyźni, którzy nie mogli znaleźć pracy w rolnictwie. Wobec kryzysu z początku lat 80. XX wieku udawali się w region Selwy Lakandońskiej z nadzieją, że uda im się tam prowadzić uprawę kawy. Powolny ruch migracyjny w tamtym

kierunku rozpoczął się w latach 50. XX wieku, a jego powodem były względy ekonomiczne, czego dowodem może być na przykład powstanie Nuevo San Juan Chamula, położonego w gminie Las Margaritas. Kolejna dekada doprowadziła do tego, że sam rząd zaczął promować idee przesiedlania się Indian, pozostających bez pracy i ziemi, na obszary przygraniczne.

Między początkiem lat 80. XX wieku a końcem dekady ilość ziem, które przeznaczono na uprawę kawy, zwiększyła się o dwie trzecie. Oznaczało to, że wiele rodzin indiańskich podjęło wysiłek inwestycyjny, który związany był z pięć-, a nawet sześcioletnim okresem wyczekiwania na jej owoce. Rząd Meksyku podejmował różne próby wprowadzania tego produktu na rynki niezdominowane przez Międzynarodową Organizację Kawy (Organización Internacional de Café – OIC). Nie pozwoliło to jednak w 1989 roku na zniwelowanie głębokiego kryzysu, którego efektem był spadek jego ceny o połowę, a w końcu tego samego roku ponowna redukcja w tej samej relacji. Tym samym okazało się, że cena sprzedaży produktu była niższa niż wartość jego produkcji, co w rezultacie oznaczało, iż wysiłek sześciolietniej pracy stał się bezsensowny. W regionie Selwy Lakandońskiej doszło do tego, że osoby posiadające uprawę kawy, by uniknąć głodu, wymieniały ją w równej relacji wagowej z kukurydzą. Kiedy okazało się, że drastycznie niska cena z upływem czasu nie wraca do wcześniejszego poziomu, wiele osób i rodzin, które osiedliły się na nowych terytoriach, zdecydowało się na powrót do gmin i wiosek swojego pochodzenia.

Wobec tej trudnej sytuacji w końcu lat 80. XX wieku, oprócz wcześniejszego wspomnianego przykładu, doszło do pierwszego wyłamania się z wcześniejszej dyscypliny w kwestii głosowania na kandydatów PRI w Chamula. Nasilały się opozycyjne nastroje w gminie w stosunku do kacyków. Ich agresywna polityka nie zmieniła faktu, że nowe, aktywne grupy, takie jak spółdzielnie rękodziela czy grupy niezadowolonych kolonizatorów Selwy Lakandońskiej,

czuły się oszukiwane przez własne władze, które w strategicznym momencie wyborów sprzyjały stanowemu, jak i federalnemu aparatowi władzy. Innymi pokrzywdzonymi, doświadczającymi wielu trudności, byli drobni handlarze oraz dzierżawcy żyjący pod presją niskich cen kukurydzy oraz innych upraw. Do tego doszła negatywna ocena zapowiadanych reform ekonomicznych, jak i galopująca inflacja, przyczyniająca się do obniżenia siły nabywczej pieniądza, która szczególnie dotykała najbiedniejszych. Zasięg niezadowolonych z sytuacji w gminie był na tyle duży, że osoby dotychczas stanowiące niemal żelazny elektorat wyłamały się ze wspierania partii rządzącej. Władze wobec niepomysłności w wyborach prezydenckich nie cofnęły się przed nadużyciami, które doprowadziły do wprowadzenia na ten urząd swojego kandydata – Carlosa Salinasa de Gortari. Zmanipulowane oficjalne wyniki podały, że w gminie Chamula „otrzymał” on ponad 90% głosów. Oszustwa rządzących i narastające opozycyjne tendencje zmusiły ich do wprowadzania dodatkowych programów, stanowiących istotny zastrzyk finansowy. Celem jednak nie było systematyczne polepszenie losu tubylców, a raczej doraźne łagodzenie oceny tych niezadowolonych. Najlepszy tego przykład stanowi powołanie do życia Narodowego Programu Solidarności (Programa Nacional de Solidaridad – PRONASOL), którego fundusze pochodziły ze środków otrzymanych dzięki prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Pomoc skierowana do grup niezadowolonych w wielu przypadkach nie była w stanie polepszyć sytuacji stale ubożejących tubylców. Fundusze te oraz ich niezrozumiała dystrybucja przyniosła w gminie dalsze podziały i konflikty. Nie doszło tym samym do opanowania sytuacji, a przeciwnie – stworzono warunki dla jeszcze większego zamieszania i niepokoju. Indianie zmuszeni zostali do zdwojenia wysiłków w poszukiwaniu alternatywnych źródeł dochodów i radzenia sobie po tym, jak rząd federalny, władza stanowa i lokalna odniosły porażkę w ramach programów pomocowych. W istocie działania z nimi

związane stanowiły rodzaj zasłony dymnej dla braku rzeczywistej propozycji poprawy warunków bytowych ludności tubylczej regionu. Sceptyczna i krytyczna postawa Indian w stosunku do podejmowanych działań narosła jeszcze po zniesieniu art. 27 konstytucji meksykańskiej, co w istocie wstrzymywało szansę na reformę agrarną, likwidując możliwość odzyskania lub otrzymania ziemi na legalnej i sygnowanej przez państwo drodze (Rus 2014: 167-170).

Okres między 1982 a 1990 rokiem doprowadził do dalszych wygnań, których znanych nam i odnotowanych przypadków było ponad trzydzieści. W przeliczeniu na dotknięte nimi osoby daje to liczbę ponad tysiąca ofiar bezpośrednich, jak również kilka tysięcy tych, którzy przewencyjnie zdecydowali się na opuszczenie swoich domostw. Podzielali oni obawy, że i ich mogą spotkać represalia ze strony tradycjonalistów. Obrońcy „tradycji” przekonani byli, że podejmowane przez nich akty przemocy wpływają na tworzenie wrażenia stabilności i bezpieczeństwa dla ich władzy. Na ich nadużycia przymykali oko przedstawiciele stanowego oraz federalnego aparatu partyjnego, zainteresowani tylko utrzymaniem pozycji partii w gminie, nawet za cenę wypędzeń.

Widzimy zatem, że na scenie walczącej o przyszły kształt Chamula znalazły się co najmniej cztery grupy tubylców. Pierwszymi byli „tradycjoniści” – przedstawiciele starszyny, broniący „zwyczaju”. Drugimi, którzy rywalizowali z pierwszymi i w dość krótkim czasie przejęli nad nimi kontrolę oraz ich nazwę, byli kacykowie. Młodzi, prężni, gotowi na układanie się z metyskimi władzami przekuli swe uprzywilejowane położenie w korzyści majątkowe. Spór i jego okrzepnięcie między tymi dwoma grupami doprowadził do powstania oddolnych grup opozycyjnych. Brak rezultatów i zbyt silne umocowanie kacyków, którzy zdominowali cały system, sprawiło, że grupy chcące zmiany szukały wsparcia wśród kościołów i partii politycznych. Rywalizacja między państwem i Kościołem katolickim utworowała



drogę dla protestantów, którzy znajdując wiernych wśród Indian, wyrwali ich z zależności i obowiązków związanych z systemem stanowisk, co powodowało ich wykluczenie ze wspólnoty. Oczywiście katolicyzm „tradycjonalistów” był wielce odległy od nauk Kościoła, więc zmiana tej sytuacji, jak i włączenie się do wsparcia niezadowolonych z sytuacji w gminie przyszła ze strony diecezji San Cristóbal.

Stan Chiapas i jego region Los Altos, dzięki tym wydarzeniom i doświadczeniom, miał stać się miejscem, gdzie trudne do pogodzenia wizje miały się skonfrontować, a pokrzywdzeni w związku z procesem historycznym i życiem na marginesie państwa narodowego mieli wykrzyczeć w walce zbrojnej swój ból, głód, niesprawiedliwość i zapomnienie, ale także manifest nawołujący do zmian. Cierpliwie w ukryciu przygotowywali się do tego, by ich wystąpienie nie zostało powstrzymane w zarodku. Zaskoczyli wszystkich, wybierając datę, która oznaczała silniejsze współzależnienie Meksyku od wielkich potęg gospodarczych kontynentu: Stanów Zjednoczonych i Kanady. Oznaczało to jeszcze większe kłopoty dla sektora rolnego, który oparty był w dużym stopniu na pracy ludności tubylczej.

## W CIENIU NEOZAPATYZMU I REMUNICYPALIZACJI. KONFRONTOWANIE SIĘ „TRADYCJONALISTÓW” Z GRUPAMI OPOZYCYJNYMI

Od 1994 roku sytuacja jeszcze bardziej skomplikowała się nie tylko na poziomie lokalnym, regionalnym, ale również stanowym. Niepokoje i wrzawa, która narosła z powstaniem neozapatystów (EZLN), przełożyła się na wzrost dynamiki sytuacji politycznej. Świadectwem tego jest fakt, że w okresie między 1990 a 2000 rokiem

w Chiapas rządziło aż sześciu gubernatorów<sup>27</sup>. W celu zapanowania nad sytuacją i uniknięcia jeszcze większej eskalacji niepokojów zdecydowano się pójść utartym szlakiem. Uruchomiono dodatkowe środki finansowe, co miało zachęcić kacyków i ich popleczników z Chamula do dalszej wierności PRI. Właśnie z tego powodu władze indiańskiej gminy wyrażały sprzeciw wobec jakiegokolwiek zaangażowania w ruch neozapatystyczny. Właściwie jedyną grupą pochodzącą z Chamula, która wskazywała na ważność tematów podnoszonych przez zwolenników powstania byli ci wcześniej wygnani ze względów religijnych. Wierzyli oni, że przy okazji rozstrzygnięć między rządem a zapatystami będzie można poszukać rozwiązania problemów ludności, która podległa konwersji. Swoją obecność zaznaczyli już w lutym 1994 roku podczas rozmów w Catedral de la Paz w San Cristóbal de Las Casas, gdzie doprowadzili do kontaktu komisji ds. wygnań w Radzie Tubylczych Reprezentantów z Los Altos w Chiapas (Consejo de Representantes Indígenas de Los Altos de Chiapas – CRIACH) z charyzmatycznym rzecznikiem neozapatystów *subcomandante* Marcossem. Niedługo później, bo w dniu 21 marca, przy okazji corocznych obchodów urodzin Juareza, setki wygnanych z indiańskich gmin manifestowały w stolicy regionu. W dwa miesiące później doszło do zatrzymania czterech Indian Chamula odpowiedzialnych za przemoc oraz nadużycia z roku poprzedniego. W odpowiedzi na te zajścia piątego maja pięciuset tubylców z tej gminy zablokowało San Cristóbal jedenastoma samochodami należącymi do władz lokalnych (hiszp. *el ayuntamiento*).

Konflikt trwał w najlepsze, czego dowodem jest to, że w dwa miesiące później doszło do porwania przewodniczącego gminy Chamula

<sup>27</sup> Byli nimi w okresie między 1993 a 2000 rokiem kolejno: Elmar Setzer Marseille (1993-1994), Javier López Moreno (1994-1994), Eduardo Robledo Rincón (1994-1995), Julio César Ruíz Ferro (1995-1998), Roberto Albores Guillén (1998-2000).

ze strony grup wygnanych ze względów religijnych. Na reakcję popierających go Indian nie trzeba było długo czekać. Setki z nich udały się do San Cristóbal, by uwolnić swego przedstawiciela. W wyniku konfrontacji życie straciło dwóch mężczyzn, a sześciu innych poważnie raniono. Właśnie tego rodzaju sytuacje i wcześniejsze zajścia sprawiły, że wygnani zdecydowali się na organizację własnych sił obrony. Przedstawiciele nowych kościołów powołali do życia zbrojną grupę o nazwie Guardián de mi Hermano<sup>28</sup>. W jej skład wchodziło około setki dobrze wyćwiczonych i uzbrojonych mężczyzn. Ich głównym zadaniem było podejmowanie doraźnych działań zmierzających do ochrony przed „tradycjonalistami”.

W ciągu trzech dekad władze Chiapas nie zaproponowały żadnego konkretnego rozwiązania regulującego sprawę wygnanych. Trudny 1994 rok, oprócz zamętu związanego z powstaniem zapatystów, przyniósł próbę powrotu wygnanych do swoich domostw. Krok ten był desperacki i nastawiony na pokazanie swojej obecności, by na stałe nie utracić pozostawionej ziemi. Między 11 a 17 sierpnia prawie sześciuset wygnanych z osiemnastu wiosek powróciło do gminy Chamula. Względny spokój i brak bezpośredniej reakcji przerwany został 11 września, kiedy kacykowie odpowiedzieli atakiem na wioskę Ikalumtik. W zajściach tych zabito dwie osoby. Wśród poszkodowanych znalazła się także jedna ciężko ranna kobieta. Dodatkowo agresorzy dokonali gwałtu na czternastoletniej dziewczynce.

W 1995 roku akty przemocy nie osłabły. Od marca do lipca przez region Los Altos przelewała się fala konfliktów, a jej zasięg objął również Chamula. W interesującej nas gminie doszło

do głównych starć w miejscowościach Arzenza I i II. Konfrontacje miały różnego rodzaju charakter. W ich ramach dochodziło do pobic i porwań, a w konsekwencji do dalszych wypędzeń, niszczenia mienia oraz śmierci. Najbardziej drastyczne wydarzenia określono mianem „nocy, w którym zapłakało Chamula” (hiszp. *la noche que lloró Chamula*). Miały one miejsce z 18 na 19 listopada 1995 roku, kiedy to doszło do ciągu potyczek w miejscowości Arzenza I. Władze gminy poinformowały o zaledwie sześciu martwych i czterech rannych. Dodatkowo spaleni uległy cztery domy oraz kilka samochodów. Większą skalę zajęć przedstawiało Centrum Praw Człowieka Frayba<sup>29</sup>, które donosiło o osiemnastu ofiarach. Natomiast o jeszcze wyższych stratach w ludziach informowali bezpośredni świadkowie, szacując je na około czterdziestu zabitych. W 1995 roku odbyły się wybory na urząd przewodniczącego gminy. Wielu polityków i obserwatorów wskazywało bezsensowność ich przeprowadzenia, ponieważ brakowało odpowiednich warunków, by zapewnić ich transparentność. Świadectwem tego może być brak jakichkolwiek konsekwencji dla Domingo Lopeza Ruiza ówczesnego przewodniczącego gminy. Umorzono w związku z jego osobą niego ponad pięćdziesiąt dochodzeń prokuratorskich.

Podczas rządów tymczasowego gubernatora Julio Cesara Ruiza Ferro wzmocniono strategię przeciwpowstańczą. W praktyce oznaczało to wsparcie istniejących i tworzenie nowych oddziałów operujących w regionie Los Altos, szczególnie w jego północnej części. Świadczyło to o tym, że władze federalne,

28 Nazwa ugrupowania ewangelickiego zaczerpnięta z cytatu pochodzącego z Księgi Rodzaju. Powstała w regionie Los Altos w Chiapas w 1997 roku. Jej głównym zadaniem była obrona, w tym zbrojna, ludności wygnanej ze względu na konwersję religijną. Innymi organizacjami o podobnym charakterze są: Alas de Águila i Ejército de Dios (Rivera Farfán 2008: 217-218).

29 Potoczna i skrócona nazwa Centro de Derechos Humanos Fray Bartolomé de las Casas, organizacji pozarządowej, będącej instytucją pożytku publicznego, która nie jest nastawiona na osiąganie korzyści majątkowych. Powstała w 1989 roku z inicjatywy Samuela Ruiza Garcii. Frayba poświęca się obronie i promocji praw człowieka, szczególnie wśród ludności tubylczej stanu Chiapas. Jej siedziba mieści się w San Cristóbal de las Casas.

mimo prowadzonego dialogu i chęci zażegnania konfliktu, nie chciały doprowadzić do rzeczywistych przewartościowań w relacjach budowanych między państwem a tubylcami. Strategia rządowa w prezentowaniu postawy otwartości oraz prowadzeniu pozornych negocjacji miała doprowadzić do zmylenia drugiej strony. W tym samym czasie odbywało się podkopywanie i niszczenie organizacji oraz ruchów walczących o prawa tubylców.

Organizowanie spotkania w celu ustalenia porozumień z San Andrés Larraínzar<sup>30</sup> odbywało się w tym samym duchu. Postawa pojednawcza i pokazywana chęć poszukiwania rozwiązań nie przeszkadzała podburzaniu części ludności w celu zwalczania grup opozycyjnych względem władzy. Oczywiście nie było to nowe działanie, bo wpisywało się w tę samą taktykę wytracania sił wykorzystywaną od wielu dekad w Chamula.

Siódmego stycznia 1998 roku Roberto Albores Guillén zastąpił tymczasowego gubernatora Julio Cesara Ruiza Ferro, który musiał opuścić swe stanowisko ze względu na niedotrzymanie obowiązków i dopuszczenie do wydarzeń zwanych masakrą w Acteal<sup>31</sup>. Konflikt w Chiapas znów nabral międzynarodowego rozgłosu, a różne organizacje chroniące praw człowieka relacjonowały zajścia w stanie i trudną

sytuację tubylców meksykańskich. W tym czasie trwały dalsze działania dywersyjne rządu, których celem było przywrócenie *status quo* i zakończenie wrzawy o powstańczym charakterze. Gubernator Albores Guillén zajął się odbudowaniem stanowego układu sił na scenie politycznej, mając na uwadze trzy główne punkty. Po pierwsze dopuszczalne było użycie niczym nieograniczonej siły przeciw ośrodkom zapatorystowskim, ale także organizacjom społecznym i politycznym oraz innym instytucjom, takim jak Kościół katolicki. Po drugie Porozumienia z San Andrés Larraínzar stały się przedmiotem pozornych inicjatyw prawnych, które nie przełożyły się na poprawę sytuacji ludności tubylczej. W tym duchu prezentowano inicjatywy prowadzące do remunicipalizacji (hiszp. *la remunicipalización*)<sup>32</sup>, tworzenia aktów prawnych dotyczących prawa i kultury indiańskiej, jak również powołania do życia trybunałów pokoju (Juzgados de la Paz y Conciliación<sup>33</sup>). Wszystkie te działania, zamiast przybliżyć do porządku opisywanego w porozumieniach z San Andrés, miały za cel budowanie przeciwwagi dla rzeczywistych przemian proponowanych przez tubylczych reprezentantów. Władza, jak to miała w zwyczaju, posłużyła się środkami finansowymi przyznawanymi z tytułu wprowadzanych przez nie programów pomocowych, których wypłaty obliczone były na stabilizację

30 Porozumienia z San Andrés Larraínzar (Acuerdos de San Andrés Larraínzar), które podpisał rząd federalny i EZLN 16 lutego 1996 roku. Były one pierwszym takiego rodzaju dokumentem dotyczącym praw tubylczych w Meksyku. Niestety rząd nie dotrzymał zapewnień o ich wypełnieniu.

31 Masakra z Acteal (Masacre lub Matanza de Acteal) – wydarzenie z 22 grudnia 1997 roku, w którym paramilitarne ugrupowanie zwolenników PRI zabiło w kościele 45 osób (w tym wiele dzieci i kobiety w ciąży), należących do organizacji Las Abejas. Miało to miejsce w miejscowości Acteal położonej w północnej części gminy Chenalhó. Rząd meksykański określił masakrę rodzajem konfliktu etnicznego, ukrywając jego polityczny charakter. Niezależne instytucje chroniące prawa człowieka oceniły jednak, że to władze państwowe zaangażowane były w podburzanie ludności lokalnej, co miało na celu rozbicie organizacji tubylczej, prezentującej alternatywny program.

32 W opinii wielu badaczy tzw. remunicipalizacja stanowiła w istocie rodzaj rekonstrukcji geograficzno-społeczno-politycznej mającej służyć rozbijaniu grup o nastrojach powstańczych (Leyva Solano, Burguete Cal y Mayor 2007).

33 Są one gminnymi urzędami sądowymi, które działają w zgodzie z prawem zwyczajowym (hiszp. *los usos y costumbres*), uznając kompetencje władz „tradycyjnych” w rozwiązywaniu konfliktów wewnętrznych. Ich stworzenie i włączenie do systemu sądownictwa stanu Chiapas podniesiono po raz pierwszy w marcu 1998 roku. Doprowadziło to do zreformowania artykułów 49, 53, 54, 56 oraz działu piątego (V) i szóstego (VI) konstytucji stanu Chiapas, jak i głównych aktów dotyczących sądownictwa.

sytuacji w regionie. Zatem nie mogliśmy mieć do czynienia z wymiernym, realnym i systematycznym wsparciem dla ludności tubylczej.

W 1998 roku nie odnotowano przypadków wygnań z Chamula. Doszło jednak do aktów przemocy ze strony władz stanowych w stosunku do migrantów tubylczych mieszkających w San Cristóbal de Las Casas. W ich ramach najbardziej głośnie były wydarzenia z 8 kwietnia 1998 roku, mające miejsce w jednej z kolonii<sup>34</sup> tego miasta zwanej La Hormiga. W akcji represyjnej względem migrantów tubylczych wzięło udział ponad tysiąc reprezentantów połączonych sił armii meksykańskiej, różnych rodzajów policji (Policía de Seguridad Pública, Policía Judicial Federal, Policía Judicial Estatal, Policía Federal de Caminos), funkcjonariuszy tranzytu gminnego oraz przedstawicieli INM – Narodowego Instytutu Migracyjnego<sup>35</sup>. Doszło do zatrzymania w nielegalny sposób wielu liderów organizacji opozycyjnych, a przy okazji do pobic oraz przypadków zajęcia czy zniszczenia mienia. Akcja ta zwiastowała przyszłe, szeroko zakrojone działania względem nowopowstałych, zapatystowskich, autonomicznych gmin znajdujących się w regionie Los Altos. Zwalczanie organizowania się Indian w ramach grup migranckich obliczone było na likwidowanie potencjalnego zagrożenia ze strony wzrastających w nowym środowisku liderów, którzy mogli włączać się w rywalizację o stanowiska gminne. W jego ramach prowadzono działania polegające na nękanii i wyłapywaniu ludności nastawionej opozycyjnie względem rządu, co miało miejsce nie tylko w regionie Los Altos, ale i w Las Margaritas. Kolejny rok przyniósł wybory lokalne, w których wybierano przedstawicieli gminnych. W Chamula doszło do sytuacji bez precedensu, ponieważ cztery stanowiska

34 Zob. przyp. nr 20.

35 Instytucja Instituto Nacional de Migración (INM) odpowiedzialna jest za regulowanie pobytu obcokrajowców oraz migrantów na terenie Meksyku, jak i kontrolę kwestii celnych.

zarządców (hiszp. *los regidores*)<sup>36</sup> udało się zdobyć partii PAN. Stanowiska te nie wchodziły w ramy tradycyjnego porządku<sup>37</sup> organizacji gminy, ale wymagało ich stanowe ustawodawstwo na poziomie gminnym. Mimo wszystko pojawienie się reprezentantów innego ugrupowania w ramach władz Chamula doprowadzić musiało do reakcji niedawno wybranego przewodniczącego Pascuala Díaza Lópeza. Całkowita hegemonia PRI w gminie stanowiła zasadę, od której nie było wyjątków, co doprowadziło do wymuszenia rezygnacji z tych funkcji ludzi związanych z inną partią.

W pierwszych miesiącach sprawowania władzy Pascual Díaz López ulgowo podchodził do informacji o kontaktowaniu się i współpracy wiosek z kościołami ewangelickimi. Tym bardziej, że istniała umowa między osadami Chamula a władzami gminnymi, która została potwierdzona przez eks gubernatora Roberto Albores Guilléna, dotycząca powstrzymywania się od budowy na terenie gminy jakiegokolwiek świątyni ewangelickiej.

Wyjątkowy charakter Chamula stanowiący swoisty rodzaj wzoru dla budowania relacji na linii władza państwowa-tubylcy podkreślano wielokrotnie nie tylko w deklaracjach, ale i w praktyce. Świadectwem tego mogą być dwa wydarzenia, które zdecydowano się zorganizować w gminie. W maju 1999 roku odbyło się tam pierwsze forum informacyjno-konsultacyjne w sprawie przygotowania stanowej ustawy dotyczącej praw i kultury tubylczej. W tym samym

36 Zgodnie z kodeksem wyborczym stanu Chiapas (*Código de Elecciones y Participación Ciudadana del Estado de Chiapas*) powoływani są na stanowiska radców gminnych (hiszp. *los regidores*) według systemu proporcjonalnego i odpowiedniego progu wyborczego. W wyniku wyborów 1999 roku zwycięstwo PRI pozwoliło na otrzymanie pięciu stanowisk radców, natomiast ugrupowanie opozycyjne otrzymało ich cztery.

37 Należy zaznaczyć, że skład władz tradycyjnych zmienia się w zależności od gminy. W Chenalhó radcy (hiszp. *los regidores*), przeciwnie do Chamula, stanowią ich nieodłączny element.

roku w Chamula powołany został do życia pierwszy w regionie Trybunał Pokoju i Koncyliacji Tubyliczej (Juzgado de Paz y Conciliación Indígena). Oczywiście wydarzenia te prezentowano jako elementy złożonej przez władze obietnicy zmierzającej do wzmocnienia pozycji zwyczaju tubyliczego (hiszp. *el costumbre*) w ramach ustawodawstwa państwowego. Nie przyczyniło się to jednak do stabilizacji, przynosząc ponowny wzrost przemocy w gminie. Dochodziło do niszczenia świątyń protestanckich, mienia prywatnego i grabieży. Wciąż dochodziło do arbitralnych zatrzymań, natomiast w czasie zamieszek wiele osób zostawało rannych.

Koniec XX wieku przyniósł znaczące zwiększenie się emigracji Indian Chamula do Stanów Zjednoczonych. Jej pierwsze przypadki miały miejsce trzy dekady wcześniej. Głównym powodem była trudna sytuacja ekonomiczna na południu stanu Chiapas, do czego przyczyniły się huragany systematycznie niszczące plony. Region ten dotknięty został również przez tzw. drugi wielki kryzys cen kawy. Nie wszystkim udawało się dotrzeć do północnego sąsiada, dlatego część Indian podejmowała pracę w miastach środkowego i północnego Meksyku. Ich kontakty z robotnikami, mającymi często doświadczenia z pobytu w Stanach Zjednoczonych, stanowiły dalszą motywację do wyjazdu. Pieniądze zarabiane za granicami regionu lub kraju służyły często innym członkom rodzin do wznoszenia lepszych domostw, zakupu ziemi, organizowania festiwalów czy gromadzenia kapitału traktowanego jako wkład pozwalający na ubiegani się o ważne funkcje w gminie.

Nowe milenium przyniosło znaczącą zmianę zarówno w polityce federalnej, jak i stanowej. W wyborach prezydenckich zwyciężył kandydat PAN – Vicente Fox, natomiast w stanie Chiapas gubernatorem został Pablo Salazar z ramienia sojuszu ugrupowań opozycyjnych, którym przewodziło PRD (Partido de la Revolución Democrática). Przyczyniło się to do osłabienia pozycji i uprzywilejowania liderów PRI. Wzmocnieniu uległy grupy i organizacje

związane z opozycyjnymi partiami politycznymi, takimi jak PRD czy PAN. Powstałe warunki stanowić mogły nowe otwarcie dla zmian w dystrybucji władzy, prowadząc do wejścia na drogę porozumienia między różnymi grupami. Spierający się poczuli odwoływać się do instytucji stanowych i federalnych w rozstrzygnięciu różnorodnych konfliktów w tym tych, narosłych dookoła wyborów. Zaczęto w sposób bardziej zorganizowany i świadomy korzystać z narzędzi zewnętrznych w walce politycznej, dla których oparciem był system prawny czy instytucje spoza wspólnoty (hiszp. *la comunidad*).

W maju 2000 roku Samuel Ruiz został zastąpiony na stanowisku biskupa przez Felipe Arizmendię. W roku następnym nowemu przedstawicielowi Kościoła katolickiego udało się przywrócić stosunki z władzami Chamula. Nowy biskup przybył do głównej miejscowości gminy i zdołał odwiedzić najważniejszą świątynię gminy. Wszystko to nie przyniosło zamierzonych rezultatów, ponieważ w 2002 roku władze Chamula zwróciły się ponownie do przedstawicieli niezależnego kościoła ortodoksyjnego<sup>38</sup>

38 Meksykański Niezależny Kościół Apostolski Katolicki Ortodoksyjny (Iglesia Católica Apostólica Ortodoxa Independiente Mexicana) znany w regionie jest jako Kościół św. Paschalisa Baylona (Pascual Baylón Yubero), a częściej nawet w wariacie zdrobniałego imienia Pascualito (San Pascualito) wyposażonego w przydomek Rey (hiszp. król). Kwestia zróżnicowania religijnego oraz kościołów pojawiających się w państwach Ameryki Łacińskiej jest dość skomplikowana i wymaga studiów ze względu na wielość inspiracji oraz rozłamów. Sprawę utrudnia dodatkowo częsta niekonsekwencja w ich nazewnictwie. Nie jest jasne, w jaki sposób kult San Pascualito znalazł się w meksykańskim stanie Chiapas. Wydaje się, że miejscem jego pochodzenia jest terytorium dzisiejszej Gwatemali, gdzie w połowie XVI wieku jeden z Indian, który zachorował w związku z epidemią, miał mieć widzenie. Objawił się mu wysoki szkielet. Przepowiedział on, że śmierć mężczyzny będzie końcem zarazy. Według przekazów tak właśnie się stało, co spowodowało rozbudzenie kultu wizerunku szkieletu utożsamianego z Paschalisem Baylonem (beatyfikowany w 1618 roku; kanonizowany w 1690). W Meksyku głównym miejscem kultu stała się stolica stanu Tuxtla



z prośbą o posługę. Oczywiście miała być ona prowadzona na zasadach, które ustalali Indianie Chamula. Głównym powodem ich decyzji było „nierespektowanie zwyczajów” ze strony hierarchów katolickich. Felipe Arizmendi wystarał się jednak w meksykańskim ministerstwie spraw wewnętrznych (Secretaría de Gobernación), by zwierzchnicy kościoła ortodoksyjnego zostali wezwani do ustąpienia oraz by przywrócono służbę księży katolickich. Uwidocznilo to prawdę o dość luźnym i raczej pragmatycznym związku Chamula z kościołami, który nie miał przeszkadzać „tradycjonalistom”.

Kryzys polityczny w Chamula narastał, co związane było z bierną postawą ze strony władz stanowych i federalnych, reprezentowanych przez inne niż PRI partie<sup>39</sup>. W wyniku plebis-

---

Gutiérrez, skąd począł się rozprzestrzeniać. Wierzenia z nim związane odnotowano już w początkach XVII wieku wśród Indian Zoque, grupy liczącej dziś około 30 000 osób i zamieszkującej obszary stanu Chiapas w okolicach takich miejscowości jak: Copainalá, Rayón i Francisco León. W latach 70. XIX wieku powstało bractwo, które wybudowało świątynię poświęconą kultowi San Pascual Rey. Na początku XX wieku wizerunek jego przechowywany był w Katedrze św. Marka, a w 1908 roku przeniesiony do Kościoła Męki Pańskiej. Kolejnym impulsem dla zmian była polityka antyklerykalna prowadzona przez prezydenta Plutarco Elíasa Callesa (1925). Sprawiała ona, że faworyzowane były inne kościoły niż katolicki. Z czasem prześladowania religijne w Chiapas nabrały na sile, szczególnie w okresie rządów gubernatora Víctorico Grajalesa, co wiązało się z paleniem świątych figur. W tym czasie jego wizerunek ukryty był w domach prywatnych, aż znalazł swoje miejsce w świątyni na skrzyżowaniu przecznicy 6. zachodniej i 4. południowej w Tuxtla Gutiérrez. Historia ta wskazuje na kompleksowość wierzeń, niezależność kultu od Kościoła katolickiego i wzbudza wątpliwość w kwestii używania terminu ortodoksyjny. Natomiast dla artykułu istotne jest to, że kapłani tego kościoła zastąpili tych katolickich w Chamula. Powodem tego były podejmowane przez nich, a niechciane przez „tradycjonalistów” działania. Widziane one były jako próba zjednoczenia sobie wiernych, co zostało zinterpretowane jako konkurencja dla kacyków (Rivera Farfán 2001: 68-91).

39 Najwyższą instancją władzy wykonawczej na poziomie federalnym był prezydent Felipe Calderón z PAN, a na

cytu gminnego<sup>40</sup> w 2004 roku wybrano z ramienia PRI kandydata na przewodniczącego gminnego. Nie miał on żadnego konkurenta w ubieganiu się o to stanowisko, co zaowocowało jego otrzymaniem w roku następnym. López Santiz (2005-2007) nie zdołał jednak dokończyć swojego urzędowania wobec przychylniej postawy, jaką prezentował względem regulacji wyborczych proponowanych przez gubernatora z PRD. Przez „tradycjonalistów” została ona uznana jako objaw słabości oraz zwiastowała chęć współpracy z tym ugrupowaniem. Doprowadziło to do usunięcia go z urzędu.

Interwencja instytucjonalna ze strony nowego biskupa nie przełożyła się na normalizację stosunków między gminą Chamula a Kościołem katolickim. W 2008 roku biskup Felipe Arizmendi wysłał kapłana Marcelo Pereza, pochodzącego z San Andrés Larrainzar, a zatem posługującego się tsotsil, do pomocy ojcu Carmelo w jego zadaniach. W dwa tygodnie od jego pojawienia się w gminie Chamula pojawiły się obiekcje mieszkańców w kwestii chrzczenia ich dzieci przez pochodzącego z sąsiedniej gminy indiańskiego

---

poziomie stanowym gubernatorem Chiapas był Juan Sabines z PRD.

40 Są to swego rodzaju prawybory organizowane w gminach Los Altos w Chiapas. Dochodzi do nich na około trzy miesiące przed rzeczywistymi wyborami. Do niedawna organizowane były tylko przez PRI, a zwycięstwo w nich w istocie oznaczało wygraną w wyborach, ponieważ nie inne partie nie były w stanie wygrać wyborów. Sytuacja zmieniła się po tym, jak inne ugrupowania takie jak PRD czy Verde, zaczęły na tej samej zasadzie wylaniać swoich głównych kandydatów do batalii wyborczej. W dniu plebiscytu tworzy się specjalną scenę, na której zasiadają gminne władze partii. Kandydaci zgłaszani są przez zebrany tłum (głównie przedstawiciele wiosek wraz z osobami towarzyszącymi). Po zaprezentowaniu się na scenie oczekiwane jest ich zaaprobowanie przez zebranych, co odbywa się przez akklamację. Najbardziej zagorzała walka toczona jest o stanowisko przewodniczącego, za którym najczęściej stoi już wybrane grono współpracowników. Wtedy zapraszani są oni na podest i przechodzą przez podobny proces wyboru. Cały wydarzenie może trwać nawet kilka godzin, szczególnie gdy reprezentanci gminy nie mogą dojść do porozumienia.

księdza. Jeszcze w tym samym roku doszło do zaprezentowania negatywnej postawy względem kolejnych dwóch kapłanów. Interwencja biskupa doprowadziła do pojawienia się w gminie jezuita Pedro Arriagi. 7 września 2008 roku został on przyjęty przez przewodniczącego gminy Chamula. Od razu postawiono mu warunki, by nie celebrował w tsotsil, ani nie usiłował zakładać ich stroju. Wyczcucie i niełamanie wskazówek władz pozwoliło mu na spędzenie dekady na posłudze wśród Indian Chamula, co uczynił, mieszkając jako jedyny *kaxlan* w centrum ceremonialno-administracyjnym gminy (Frayba 200r: 41).

Od 2008 roku na stanowisku przewodniczącego gminnego zasiadał Domingo López González. W jego polityce widać było próbę przywrócenia dialogu między władzami gminnymi a tymi stanowymi i federalnymi. Prezentował on postawę, która dopuszczała odmienności religijne i polityczne. Okazał się bardzo skuteczny w kwestii pozyskiwania funduszy na inwestycje. Współpracował zarówno na szczeblu stanowym, jak i federalnym z partiami opozycyjnymi względem PRI. W 2010 roku chciał kontynuować karierę jako deputowany. Wiedział, że jego kandydatura z ramienia PRI jest niemożliwa, ponieważ w systemie wyborczym występuje system rotacyjny<sup>41</sup>. Oprócz tego z racji przepisów dotyczących możliwości startowania w wyborach na nowe stanowisko zmuszony był pozostawić fotel przewodniczącego gminy, ale chciał zachować urząd wynikający z prawa zwyczajowego (hiszp. *los usos y costumbres*). Zdecydował zatem, że wystartuje na ten urząd z ramienia koalicji zawartej między PAN i PRD. Wywołało to sprzeciw

i niezadowolenie ze strony biura PRI, które zaskarżyło jego postępowanie do trybunał wyborczego (Tribunal de Justicia Electoral y Administrativa del Poder Judicial del Estado de Chiapas). Duża część gminy Chamula spoglądała na działania przewodniczącego w sposób pragmatyczny, ponieważ przynosiły one wymierne korzyści dla wiosek. Doszło również do kilku wydarzeń, które nie miały precedensu w historii: wizytowania gminy przez przedstawicieli opozycji – gubernatora stanu Juana Sabinesa (PRD) i prezydenta republiki Felipe Calderona (PAN). Obiecali oni budowę trzech kluczowych inwestycji dla San Juan Chamula: szybkiej drogi do San Cristóbal, hali bazaru i auditorium gminnego. W ogólnej opinii, poza skrajnymi „tradycjonalistami”, uważano Domingo Lopeza Gonzaleza za dobrego przewodniczącego, który podjął wysiłek modernizacji Chamula. Gminne grupy protestantów także pozytywnie wypowiadały się o jego rządach, co szło w parze z osłabieniem prześladowań. Zaskarżenie do trybunału uniemożliwiło umieszczenie jego nazwiska na kartach do głosowania, a zatem jego kandydatura nie została wzięta pod uwagę. Nie powrócił on do pełnienia swych funkcji jako przewodniczący gminny, ale pozostał na stanowisku „tradycjonalistycznym”, co oczywiście było przedmiotem sporu. Bliskość nowego rozdania sprawiła, że mimo problemów udało mu się utrzymać władzę. Wyłonili się dwaj mocni kandydaci do urzędu, pochodzący z dwóch różnych ugrupowań. Po raz pierwszy w historii miał szansę na zwycięstwo przedstawiciel z innej partii niż PRI. „Tradycjonałści” nie wytrzymali tej sytuacji i w obawie przed przegraną dopuścili się wielu nadużyć. Doprowadziło to do drugiego w historii rozpatrzenia właściwości przeprowadzenia wyborów w Chamula przez instancje stanowe. Ich rozstrzygnięcia stanęły jednak w cieniu decyzji o powtórzeniu wyborów, które przywróciły hegemonię PRI. Nie dopuszczano praktycznie innego scenariusza, co więcej każda sytuacja, kiedy to na poziomie stanowym czy federalnym

41 System rotacyjny dotyczy kandydata na stanowisko deputowanego regionalnego, którego PRI miało zwyczaj wystawiać zgodnie z ustaloną kolejnością gmin wchodzących w skład dystryktu wyborczego. Chamula należy do 22 dystryktu w Chiapas, gdzie znajdują się również: Huixtán, Iztapa, San Cristóbal de las Casas, Teopisca, Zinacantan.

zwyciężała inna partia, wzbudzała zdziwienie i zakłopotanie w Chamula. Tym samym tłumaczyć możemy negatywną postawę ze strony „tradycjonalistycznych” liderów względem ruchu neozapatystycznego. Postulował on budowanie nowego i nieskażonego dotychczasową polityką porządku, który zapowiadał zmianę *status quo*, stanowiąc zagrożenie dla „tradycji”. Miał on być zupełnie inny niż rzeczywistość polityczna wszystkich szczebli meksykańskiej władzy. Wszystkie zmiany miały być oddolne, co doprowadziło do powołania terytoriów autonomicznych, początkowo zwanych *aguascalientes*, a później przemianowanych na *caracole*<sup>42</sup>. Oczywiście stanowisko przywódców Chamula oraz brak szerokiego poparcia ze strony ludności gminy wykluczały ich powstanie<sup>43</sup>. Początkowo zbrojny zryw a później ruch polityczno-społeczny doprowadził do pobudzenia wielu środowisk i organizacji. Nie spotkał się on jednak z przychylnością ze strony władz państwowych. EZLN pod względem organizacyjnym, jak i samych priorytetów, przeszła duże przekształcenia. Od ruchu indiańsko-chłopskiego

rozwinęła się w kierunku szeroko zakrojonego programu, który nie koncentrował się tylko na poprawie sytuacji tubylców, ale również miał na uwadze los innych grup marginalizowanych poprzez politykę państwową. Wizja zakłada całkowitą zmianę polityki meksykańskiej. Zapatyzm w tym sensie nie tylko mierzył się z problemami meksykańskiego systemu politycznego i praktyką jego funkcjonowania, ale również z o wiele szerszymi procesami związanymi z globalizacją, oddziaływaniami ekonomicznymi ze strony korporacji międzynarodowych. Ich funkcjonowanie w warunkach państwa o neoliberalnie usposobionej elicie, często dbającej tylko i wyłącznie o swój własny interes, nie prowadziło do rozwiązania problemów najuboższych.

#### WYZWANIA DLA WŁADZY TUBYLCZEJ ORAZ REFLEKSJA NAD NIĄ W WARUNKACH GLOBALIZACJI

Prześledziwszy historię wpływów kształtujących władzę w Chamula, tę wcześniejszą (Kozłowski 2014/2015) oraz związaną z ostatnimi siedemdziesięcioma latami, nie wypada popadać w esencjonalizm postrzegania zarówno tubylców, jak i procesów zachodzących zmian. Rozumienie takich terminów jak „tradycjonalisci” lub Indianie nie powinno ulegać uproszczeniom, ponieważ wpływa na niewłaściwość stawianych tez oraz ich błędną eksplikację. Staje się to oczywiste nawet po przyjrzeniu się w dość ogólny sposób procesowi kulturowych przekształceń i oddziaływań, jakich doświadczyli przedstawiciele gminy Chamula. Skomplikowana sytuacja ich położenia w ramach państwa narodowego w warunkach globalizacji stanowi duże wyzwanie dla samych tubylców, jak również badaczy. Transformacja, modernizacja czy globalizacja w zależności od miejsca przybiera różnego rodzaju charakter i skalę. W przypadku omawianego regionu symptomatyczne w tej mierze było powstanie

42 W 2003 roku ogłoszono zaprzestanie używania nazwy *aguascalientes* na rzecz *caracole* (od hiszp. *caracol* – ślimak). Są to obszary wyciągnięte spod jurysdykcji państwa, gdzie rządzą Rady Dobrego Rządu (Juntas de Buen Gobierno), stanowiące etap w dojrzewaniu Zapatystycznych Zbuntowanych Autonomicznych Gmin (Municipios Autónomos Rebeldes Zapatistas – MAREZ). Powstało i utrzymało się pięć *caracoli*. Ten dla regionu Los Altos de Chiapas znajduje się w Oventik i obejmuje siedem gmin autonomicznych (MAREZ).

43 W artykule tym nie poruszam kwestii władz autonomicznych, powstałych w wyniku działań czy ideologii neozapatystowskiej. Kwestia ta jest niezwykle interesująca, ale zarazem obszerna i dyskusyjna, dlatego należałoby poświęcić jej co najmniej oddzielny artykuł. Czytelnik zainteresowany tym tematem znajdzie wiele, różnej jakości, materiałów. Warta polecenia jest książka zatytułowana *Luchas „muy otras”. Zapatismo y autonomía en las comunidades indígenas de Chiapas*, próbująca przedstawić panoramę społecznego organizowania się różnych grup, które w większym lub mniejszym stopniu identyfikują się z zapatyzmem (Baronnet, Mora Bayo, Stahler-Sholk 2012).

EZLN, które pod wieloma względami, mimo rewindykacyjnego charakteru, stanowiło również katalizator dla przekształceń. Nie należy zapominać, że skutki różnego rodzaju regionalnych, stanowych, państwowych czy globalnych oddziaływań mogą uruchamiać odmienne procesy czy w inny sposób komponować się w lokalną sytuację regionu. Mówiąc o zmianie, nie twierdzę, że wszystkie plany zmierzające do uzależnienia czy kontrolowania Indian zostały zrealizowane. Skutkiem ich byłaby całkowita akulturacja tubylców, a przecież w przypadku Chamula nie mamy do czynienia z tego rodzaju sytuacją. Mimo to ostatnie siedem dekad bez wątplenia wyjątkowo odcisnęło piętno na Indianach z Los Altos. Trudno jednak, przyjmując prezentowaną w artykule perspektywę oraz dość krótki czas, bo związany z życiem trzech lub czterech pokoleń, pokusić się o jednoznaczny ocenę zakresu i głębokości zmian kulturowych. Coraz częściej widać, że są one pokłosiem nie tylko polityki kształtowanej wobec tubylców, ale również tej panującej na poziomie ogólnomeksykańskim. Tubylcy stają się podmiotami odgrywającymi coraz istotniejszą rolę w lokalnej czy regionalnej skali, ale również w wymiarze stanowym czy ogólnokrajowym. Niestety ich wchodzenie na różne poziomy areny politycznej wiąże się z dobrowolnym lub mimowolnym przyswajaniem panujących tam reguł gry. W tym sensie doprowadza to do lawinowania między różnymi interesami, a rozdziew między obietnicami wyborczymi a oczekiwaniami niekoniecznie jednolitej grupy wyborców ściąga konflikty i kryzysy.

W tym sensie Indianie meksykańscy, przechodząc od bierności do aktywności na polu polityki, wikłają się w szersze systemy zależności, które wykraczają poza gminny, to jest lokalny, kontekst. Niestety bardzo często pozostają oni bezsilni wobec nadużyć i korupcji panujących w polityce meksykańskiej, co skazuje ich na współpracę lub porzucenie tej ścieżki. Stąd ruch zapatystowski utrzymuje, że zmiana polityczno-społeczna możliwa jest tylko

z pozycji czy sytuacji zewnętrznej. Jej źródłem powinna być inicjatywa oddolna, niezależna od ustalonego *status quo*.

Dodatkowym aspektem wpływu i presji jest fakt zalewu tubylców zewnętrznymi treściami zapośredniczonymi w pomocowych programach rządowych, przekazanie medialnym czy kontaktach z przedstawicielami narodu meksykańskiego. Obserwując ich kulturę, widzimy ją w sytuacji ciągłej reakcji, interpretacji i reinterpretacji, wynikającą ze współegzystowania ze światem metyskim. Oddziaływania te mają różny zakres, ponieważ tubylcy w odmienny sposób radzą sobie z takimi warunkami, wypracowując własne strategie. Próby rozstrzygnięcia w tej kwestii wymagałyby długotrwałych i systematycznych badań. Być może otworzyłyby to drogę do stwierdzenia, czy wpływy związane z bezpośrednimi lub pośrednimi oddziaływaniami przynoszą istotne dla kultury Tsotsili przewartościowania, a może stanowią tylko pragmatyczną reakcję na zastany porządek warunkowany lawinowym przyrostem naturalnym, migracją i partycypacją w gospodarce rynkowej. Powstaje pytanie, czy tendencja różnicowania się społeczno-klasowego od zawsze istniała wśród społeczności chłopskich z Los Altos, a nie występowała z racji ograniczonej dystrybucji dóbr, związanej z funkcjonowaniem systemu stanowisk. Dalsza niewydolność organizacji społeczno-politycznej mogła być pogłębiona poprzez zatrudnienie Indian na stanowiskach promotorów kulturowych lub nauczycieli, zakładaniem przez nich punktów handlowych, zatrudnianiem własnych handlarzy, korzystaniem z koligacji politycznych w celu otrzymania przychylnych koncesji czy wartościowych informacji, jak również korzystaniem z funduszy zarobionych poza granicami gminy, stanu czy kraju. Obecna sytuacja w Los Altos de Chiapas jest wypadkową ogólnych oddziaływań i presji, które wcześniej związane były z kolonizacją, chrystianizacją, budowaniem narodu meksykańskiego oraz poszukiwaniem mniej lub bardziej biernych,

a z czasem bardziej aktywnych, indiańskich gwarantów utrzymywania spokoju w regionie. Podsumowując, warto wskazać na główne problemy, jakie przyniósł proces zmian związanych z tubylczą władzą funkcjonującą w Chamula czy mówiąc szerzej – w Los Altos meksykańskiego stanu Chiapas. Wskazanie ich pozwoli nam na nakreślenie wyzwań, jakie stoją przed współczesną władzą tubylczą regionu.

Po pierwsze, jak widzieliśmy w wielu przypadkach, relacja utworzona między niektórymi tubylcami a władzami różnego szczebla prowadziła do nadużyć. Po drugie, celem państwa nie było godne i uczciwe postępowanie wobec Indian, a rozciągnięcie skutecznej kontroli nad nimi. Prawdopodobieństwo sprawnego jego osiągnięcia wzrastało w momencie zakontraktowania w instytucjach państwowych tubylczych przedstawicieli młodego pokolenia. Po trzecie, z perspektywy Indian zaakceptowanie działania pod szyldem PRI nie stanowiło samo w sobie zagrożenia dla ich kulturowej egzystencji. Problemem były tu raczej konkretne zachowania jednostek, które poczęły kierować się bardziej partykularnym niż wspólnotowym interesem. Po czwarte, silni liderzy nie są czymś złym, stanowić mogą ważny element w negocjacjach między wspólnotą a światem zewnętrznym. Decydującym czynnikiem była kwestia liczenia się z ludnością będącą pod ich zwierzchnictwem, jak również właściwe zarządzanie finansami gminy. Widzimy zatem, że za zwiastun przyszłych problemów uznać powinniśmy raczej pojawienie się liderów nowego typu lub zmianę rozumienia tej roli przez tubylców, co powodowało ich określone zachowania. Te wewnątrz wspólnoty wywoływały postawy opozycyjne, które przyczyniały się do tworzenia grup i ugrupowań, które również zmuszane były do poszukiwania wsparcia z zewnątrz. Siła pierwszego obozu powołującego się na „tradycję”, a wspieranego przez hegemonia meksykańskiej sceny politycznej, sprawiała, że widzący problem tubylcy kierowali się do różnych instytucji: kościołów, organizacji pozarządowych czy

innych partii politycznych. Te miały ich wspomóc w walce o zmianę sytuacji. Zbudowanie obozu przy udziale różnych aktorów sprawiło, że wielorakie ideologiczne inspiracje przenikały i przekształcały poglądy. Oczywiście celem tego artykułu nie było piętnowanie pewnej grupy Indian Chamula, która zdecydowała się lub zmuszona została do współpracy z instytucjami państwowymi, a raczej wskazanie na proces przeszczepiania ogólnego wzorca funkcjonowania społeczno-politycznego, przenoszono go z federalnego, stanowego czy regionalnego poziomu. Konfrontacja wartości tubylczych z rozciąganyimi polityczno-ekonomicznymi wpływami pozwala nam pytać o możliwości i granice funkcjonowania zbiorowości o charakterze wspólnoty we współczesnym świecie. Wpływ na ich kształt i charakter, jak pokazywali klasycy antropologii, mają nie tylko procesy modernizacji czy transformacji, ale również liczebność, główne wzory kulturowe, do których zaliczyć możemy stopień istotności pokrewieństwa czy religijności, a także sposób gospodarowania zapewniający grupie byt.

Wybory lokalne mające miejsce w 2015 roku możemy uznać za świadectwo postępującej zmiany, ponieważ w bastionach PRI w Los Altos zwyciężyło nowe ugrupowanie. W Chamula pierwszy raz w historii zwyciężyła inna partia. Powodów sukcesu partii PVEM<sup>44</sup> możemy

44 Meksykańska partia polityczna powstała w 1986 roku. W okresie od 2012 do 2018 roku stanowiła czwartą siłę polityczną, biorąc pod uwagę liczbę jej reprezentantów w kongresie. Wynik ten w większości przypadków udało się jej osiągnąć dzięki sojuszom z innymi ugrupowaniami. W 2000 roku wsparła kandydaturę Vicente Foxa Quesady (PAN) na stanowisko prezydenta Meksyku, by niedługo potem wejść w sojusz z PRI. Współpraca na najwyższym szczeblu zakończyła się w 2012 roku zwycięstwem kandydata PRI – Enrique Peña Nieto na to samo stanowisko. Wokół partii narosło wiele kontrowersji. Podstawowe dotyczą braku konkretnej linii politycznej, co widać we wchodzeniu w układy z różnymi ugrupowaniami. Wiele osób zwraca uwagę na wpływy i związki jej reprezentantów z prywatną stacją telewizyjną TV Azteca, należąca do konsorcjum Grupo Salinas.



upatrywać w wielu czynnikach. Warto pamiętać, że jej kandydaci nie pojawili się znikąd, ponieważ zaangażowani byli wcześniej w lokalny aparat partii oficjalnej. Nowe władze gminne nie mogły długo cieszyć się rządami. W połowie 2016 roku niezadowolenie związane głównie z brakiem obiecanej dystrybucji środków gminnych stało się powodem otwartego konfliktu z grupami zwolenników niedawnego porządku. W wielu miejscach regionu Los Altos doszło do mniej lub bardziej bezpośrednich konfrontacji między przedstawicielami dwóch największych ugrupowań. Powodem tego były oskarżenia o defraudację funduszy. Natomiast przedłużający się w gminie Chamula impas doprowadził do otwartego konfliktu i w końcu do strzelaniny, gdzie zabito jej przewodniczącego oraz kilku jego najbliższych współpracowników. Aktualnie jest jeszcze za wcześnie, by ocenić czas między wyborami lokalnymi w 2015 roku a kryzysem w gminach rządzonych przez PVEM, mającym miejsce

---

Prowadzona w 2015 roku przez partię akcja reklamowo-agitacyjna zaowocowała wysoką karą finansową. Za największy niezależny sukces partii uznać należy wygraną jej kandydata w wyborach stanowych na stanowisko gubernatora stanu Chiapas. W wyborach 2018 roku na poziomie federalnym utworzyły się trzy koalicje. Partia PVEM weszła (z PRI i Nueva Alianza – PANAL) do tej nazwanej Todos por México. Natomiast w wyborach stanowych wystartowała w koalicji La fuerza de Chiapas (razem z Chiapas Unido i Podemos Mover a Chiapas). Nie przełożyło się to na jej dobry wynik wyborczy na poziomie federalnym. Łącznie w izbie deputowanych zdobyli 61 miejsc i 20 w senacie republiki. Dodatkowo Manuel Velasco Coello doprowadził pod koniec swojego urzędowania do zmian konstytucji stanu Chiapas po to, by móc wrócić na stanowisko senatora Meksyku, co wzbudziło wielkie kontrowersje. Od grudnia 2018 roku jego posadę objął Rutilio Escandón, kandydat reprezentujący koalicję Juntos Haremos Historia (MORENA, Partido del Trabajo – PT, Partido Encuentro Social). Natomiast do władz lokalnych na 123 gminy stanu Chiapas 31 przypadło PVEM, 21 – MORENA-PES-PT, 18 – PRI, Mover a Chiapas – 13, Chiapas Unido – 12 oraz reszta innym pomniejszonym ugrupowaniom. W Chamula zwyciężył Ponciano Gómez, kandydat z ugrupowania MORENA.

w połowie 2016 roku. Odpowiedź na pytania z nim związane wymagałaby oddzielnego i szczegółowego studium przypadku, dla którego przedstawiona w poprzednim (Kozłowski 2014/2015), jak i bieżącym artykule historia stanowi istotne tło. Nie mniej jednak wielu specjalistów trudniących się analizowaniem indiańskiej władzy nie boi się używać w kontekście jej funkcjonowania terminu *democracia tubylica* (hiszp. *la democracia indígena*). W większości przypadków reprodukuje oni na swój sposób mit o „szlachetnym dzikusie”, chcąc widzieć w nim protoplastę idei lub wartości rozwijanych w świecie zachodnim. Oczywiście jest to myślenie czysto życzeniowe, które można rzucić na karb powierzchownego przyglądania się instytucjom oraz praktykom tubylców z Los Altos w Chiapas. Przedstawiony zarys historii lokalnej oraz ostatnie wydarzenia pokazują, że poprawa relacji na linii państwo-tubylcy zależy nie tyle od poszukiwania wspólnego języka, ale od diametralnego przeobrażenia meksykańskiej sceny politycznej. Budowanie poszanowania dla odmienności, dążenie do równości i szacunku dla tubylców nie będzie miało miejsca w kraju, gdzie korupcja, nadużycia i przemoc odgrywają tak wielką rolę. Jest to o tyle trudne, ponieważ to kolonializm oraz historia budowy narodu meksykańskiego ukształtowały w określony sposób państwo, w którego granicach przyszło żyć meksykańskim tubylcom. Walka o ich prawa i właściwe taktowanie bezsprzecznie związane jest z konfrontowaniem się z bogatą „superklasą”, którą wzmacniają i cementują neoliberalne układy o globalnej skali.

---

**Marcin Jacek Kozłowski** — absolwent Instytutu Stosunków Międzynarodowych na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Laureat ogólnopolskiego konkursu CESLA UW na najlepszą pracę magisterską dotyczącą Ameryki Łacińskiej (2007). Realizuje pracę doktorską zatytułowaną: *Las elites indígenas contemporáneas y su papel en la transformación de las sociedades locales en Los*

*Altos de Chiapas, México: el caso de los tsotsiles del municipio Chenalhó.* Jego zainteresowania badawcze dotyczą antropologii politycznej, ekonomicznej oraz religii, głównie relacji między rytuałem i teatrem w perspektywie studiów performatywnych. Badania etnograficzne prowadził wśród następujących grup tubylczych Meksyku: Tsotsili, Mazateków, Tarahumara. Współpracował w realizacji filmów dokumentalnych poświęconych różnym aspektom kultury Indian oraz działalności Jerzego Grotowskiego i jego kontynuatorów w tym kraju. Dwukrotnie stypendysta rządu meksykańskiego (SRE). Zastępca redaktora naczelnego czasopisma „Indígena. Przeszłość i Współczesność Tubylczych Kultur Amerykańskich”. Autor blisko dwudziestu artykułów w polskich i zagranicznych periodykach naukowych.

## 🔗 BIBLIOGRAFIA<sup>45</sup>

- AGUIRRE BELTRÁN GONZALO, 1991: *Formas de gobierno indígena*, Obra Antropológica IV, Universidad Veracruzana, INI, Gobierno del Estado de Veracruz, FCE, Meksyk.
- BARONNET BRUNO, MORA BAYO MARIANA, STAHLER-SHOLK RICHARD (RED.), 2012: *Luchas „muy otras”. Zapatismo y autonomía en las comunidades indígenas de Chiapas*, UAM-X, CIESAS, UNACH, Meksyk.
- BRICKER VICTORIA REIFLER, 1973: *The structure of classification and ranking in three highland Mayan communities*, IX, UNAM, Meksyk.
- CANCIAN FRANK, 1992: *The Decline of Community in Zinacantan. Economy, Public Life, and Social Stratification, 1960-1987*, Stanford University Press, Stanford.
- CARRASCO PEDRO, 1979: *La jerarquía cívico-religiosa de las comunidades mesoamericanas: Antecedentes prehispánicos y desarrollo colonial*, w: José Llobera (red.), *Antropología política*, Anagrama, Barcelona.
- CASTRO AGUILAR JOSÉ LUIS, 2015: *Bosquejos históricos de Tuxtla Gutiérrez*, Coneculta Chiapas, Tuxtla Gutiérrez.
- CENTRO DE DERECHOS HUMANOS FRAY BARTOLOMÉ DE LAS CASAS, AC. (FRAYBA), 2001: *Donde muere el agua*, Expulsiones y derechos humanos en San Juan Chamula, [https://frayba.org.mx/historico/archivo/informes/010401\\_donde\\_muere\\_el\\_agua\\_frayba.pdf](https://frayba.org.mx/historico/archivo/informes/010401_donde_muere_el_agua_frayba.pdf) (dostęp: 22.12.2018), San Cristóbal de Las Casas.
- CENTRO DE DERECHOS HUMANOS, FRAY BARTOLOMÉ DE LAS CASAS, AC. (FRAYBA), 2002: *Desplazados internos en Chiapas*, [https://frayba.org.mx/historico/archivo/informes/020822\\_desplazados\\_internos\\_en\\_chiapas\\_frayba.pdf](https://frayba.org.mx/historico/archivo/informes/020822_desplazados_internos_en_chiapas_frayba.pdf), (dostęp: 22.12.2018), San Cristóbal de Las Casas.
- CERVANTES TREJO EDITH, 2011: *Organización territorial indígena en Los Altos de Chiapas: linajes y procesos sociales*, „Espacialidades. Revista de temas contemporáneos sobre lugares, política y cultura”, t. 1, nr 1, Universidad Autónoma Metropolitana Unidad Cuajimalpa, Meksyk.
- CUADERNO ESTADÍSTICO MUNICIPAL. CHIAPAS (CEMCH), 1997, [http://internet.contenidos.inegi.org.mx/contenidos/productos/prod\\_serv/contenidos/espanol/bvinegi/productos/integracion/municipios/cuad\\_est/1998/chis/cha/702825927219\\_1.pdf](http://internet.contenidos.inegi.org.mx/contenidos/productos/prod_serv/contenidos/espanol/bvinegi/productos/integracion/municipios/cuad_est/1998/chis/cha/702825927219_1.pdf), Instituto Nacional de Estadística, Geografía e Informática.
- CZERNY MIROSLAWA, 2015: *Ameryka Środkowa – trudne sąsiedztwo na przemyku między Meksykiem i Ameryką Południową*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. 4, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- DEWALT BILLIE R., 1975: *Changes in the Cargo Systems of Mesoamerica*, „Anthropological Quarterly”, t. 2, nr 48.
- EBER CHRISTINE, 2000: *Women and Alcohol in a Highland Maya Town: Water of Hope, Water of Sorrow*, University of Texas, Austin.
- GIRAUDO LAURA, MARTÍN-SÁNCHEZ JUAN, 2011: *La ambivalente historia del indigenismo: campo interamericano y trayectorias nacionales, 1940-1970*, IEP Instituto de Estudios Peruanos, Lima.
- GOSSEN GARY H., 1974: *Chamulas in the World of the Sun. Time and space in a Maya oral tradition*, Waveland Press, Prospect Heights.
- GOSSEN GARY H., 1983: *Una diáspora maya moderna. Desplazamiento y persistencia cultural de San Juan Chamula, Chiapas*, „Mesoamérica”, t. 4, nr 5, Meksyk.
- GOSSEN GARY H., 1999: *Telling Maya Tales Tzotzil Identities in Modern Mexico*, Routledge, Nowy Jork, Londyn.
- IRIBARREN PABLO, 2002: *Misión Chamula. Experiencia de trabajo pastoral de los años 1966-1977 en Chamula*, Colección Chamula, San Cristóbal de Las Casas.
- KODEKS PRAWA KANONICZNEGO (KPK), 1983: *Codex Iuris canonici auctoritate Joannis Pauli PP. II*, promulgowany 25 stycznia 1983, wszedł w życie 27 listopada 1983 roku, <https://sip.lex.pl/akty-prawne/akty-korporacyjne/kodeks-prawa-kanonicznego-286754792> (dostęp: 22.12.2018).
- KODEKS WYBORCZY CHIAPAS (KWCH), 2017: *Código de Elecciones y Participación Ciudadana del Estado de Chiapas*, tekst po reformie z 4 maja 2020 roku, <https://www.poderjudicialchiapas.gob.mx/archivos/manager/BoFo875E-3316-4E91-8B40-D4D4437713D5.pdf> (dostęp: 22.12.2018).

45 Do napisania artykułu posłużyły dane oraz informacje zgromadzone w wielu publikacjach. Pełną bibliografię poznać można po zapoznaniu się z tekstem opublikowanym w poprzedniej „Indigena” (Kozłowski 2014/2015), który uchodzić może za pierwszą część rozważań.

- KORSBAEK LEIF, 1987: *El desarrollo del sistema de cargos de San Juan Chamula: El modelo teórico de Gonzalo Aguirre Beltrán y los datos empíricos*, „Anales de Antropología”, t. 24, nr 1, Meksyk.
- KORSBAEK LEIF, 1996: *Introducción al sistema de cargos. Antología*, Universidad Autónoma del Estado de México, Toluca.
- KORSBAEK LEIF, 2009: *El comunismo: cambio de paradigma en la antropología mexicana a raíz de la globalización*, „Argumentos”, t. 22, nr 59, Universidad Autónoma Metropolitana – Xochimilco, Meksyk.
- KOZŁOWSKI MARCIN JACEK, 2011: *Samuel Ruiz García*, „Indígena. Przeszość i współczesność tubylczych kultur amerykańskich”, nr 1, Kraków.
- KOZŁOWSKI MARCIN JACEK, 2014/2015: *Kształtowanie tubylczej władzy od okresu kolonialnego do połowy XX w. na przykładzie Indian Tsotsil z gminy Chamula w regionie Los Altos w Chiapas, Meksyk*, „Indígena. Przeszość i współczesność tubylczych kultur amerykańskich”, nr 4/5, Kraków.
- LEYVA SOLANO XOCHITL, BURGUETE CAL Y MAYOR ARACELI, 2007: *La remunicipalización de Chiapas: lo político y la política en tiempos de contrainsurgencia*, CIESAS, Meksyk.
- LEYVA-SOLANO XOCHITL, SONNLEITNER WILLIBALD, 2000: *¿Qué es el neozapatismo?*, „Espiral. Estudios sobre Estado y Sociedad”, t. VI, nr 17, Guadalajara.
- LÓPEZ MEZA ANTONIO, 2002: *Sistema religioso-político y las expulsiones en Chamula*, Gobierno del Estado de Chiapas, Tuxtla Gutiérrez.
- ŁĘPKOWSKI TADEUSZ, 1986: *Historia Meksyku*, Ossolineum, Wrocław.
- MEDINA ANDRES, 2005: *Sistema de cargos y cosmovisión: otra vuelta a la tuerca*, w: *Encuentro de voces. La etnografía de México en el siglo XX*, Gloria Artis (red.), Instituto Nacional de Antropología e Historia, Meksyk.
- MOSSBRUCKER HARALD, 2000/2001: *Formas de organización social entre los Mayas: Hipótesis acerca de las diferencias en la organización socio-política entre los Mayas de tierras altas y bajas*, „Indiana”, nr 17/18, Berlin.
- OROZCO GARIBAY PASCUAL ALBERTO, 2010: *Naturaleza del ejido de la propiedad ejidal. Características y limitaciones*, „Revista Mexicana de Derecho”, nr 12, Meksyk.
- PARÍS POMBO MARÍA DOLORES, 2000: *Identidades Exchuyentes en San Cristóbal de Las Casas*, „Nueva Antropología”, t. XVII, nr 58, Asociación Nueva Antropología A.C., Meksyk.
- PINEDA C.ROBERTO, 2012: *El Congreso Indigenista de Pátzcuaro, 1940, una nueva apertura en la política indigenista de las Américas*, „Baukara 2, Bitácoras de antropología e historia de la antropología en América Latina”, Bogotá.
- PRZESTALSKI ANDRZEJ, 2012: *Fikcja jako spoivo społeczne. Z wizytą u Ferdinanda Tönniesa*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- RIVERA FARFÁN CAROLINA, 2001: *Expresiones del cristianismo en Chiapas*, „Pueblos y Fronteras”, nr 1, UNAM, Meksyk.
- RIVERA FARFÁN CAROLINA, 2008: *Religiosidad G12 en los Altos de Chiapas pentecostal o neopentecostal ¿Cómo definirla?*, w: *Teorías y prácticas emergentes en antropología de la religión*, Mónica Cornejo Valle, Manuela Cantón Delgado, Ruy Llera Blanes (red.), Ankulegi, San Sebastián.
- ROMANO DELGADO AGUSTÍN, 2002: *Historia Evaluativa del Centro Coordinador Tzeltal-Tzotzil* (t. I, III, III), México, Comisión para el Desarrollo de los Pueblos Indígenas, Meksyk.
- RUS JAN, 1994: *La Comunidad Revolucionaria Institucional: La subversión del gobierno indígena en los Altos de Chiapas, 1936-1968*, w: *Chiapas. Los rumbos de otra historia*, Juan Pedro Viqueira, Mario Humberto Ruz (red.), UNAM-CIESAS-CEMCA-UAG, Meksyk.
- RUS JAN, 2012: *El ocaso de las fincas y la transformación de la sociedad indígena de los Altos de Chiapas*, Universidad de Ciencias y Artes de Chiapas, Centro de Estudios Superiores de México y Centroamérica, Tuxtla Gutiérrez.
- RUS JAN, HERNÁNDEZ CASTILLO ROSALVA AÍDA, MATTIACE SHANNAN L., 2003: *Mayan Lives, Mayan Utopias: The Indigenous Peoples of Chiapas and the Zapatista Rebellion*, Rowman & Littlefield Publishers, Oxford.
- SIMÉON RÉMI, 1996: *Diccionario de la lengua náhuatl o mexicana*, Siglo XXI, Meksyk.
- Spisy powszechné INEGI: 1970, 1980, 1990, 2000, 2010, [www.inegi.org.mx](http://www.inegi.org.mx); (dostęp: 1.06.2015)
- TELEvisa, 1990: Udział Mario Vargas Llosy w programie telewizyjnym „Encuentro Vuelta”, zorganizowanym przez Octavio Paza i moderowanym przez Enrique Krauze z dnia 30 sierpnia 1990 roku, <https://www.youtube.com/watch?v=kPsVWVWg-E38> (dostęp: 22.12.2018).
- WOLF ERIC R., 1956: *Aspects of Group Relations in a Complex Society: Mexico*, „American Anthropologist”, New Series, t. 58, nr 6.